Nr 76b. Dnia 17 marca. Wtorek. Dnia 5 (17) marca 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., 4 każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

OD REDAKCJI.

Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, pragnąc ułatwić czytelnikom nabycie pomnikowego dzieła, które stanowi wysoką zasługę w ruchu wydawniczym lat ostatnich, porozumiała się z redakcją **Słownika geograficznego**, i ogłasza ***wyłącznie dla prenumeratorów „Kurjera"*** przedpłatę na „*Słownik*" ***z ustępstwem 30%***.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich,

pod redakcją pp. Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego, wychodzi zeszytami co miesiąc.

Jest to jedyna dotąd wyczerpująca encyklopedja polska geograficzna, która, oprócz właściwej geografji, obejmuje tak olbrzymi zapas materjału historycznego, społecznego, statystycznego, że stanowi prawie najzupełniejszą encyklopedję wszystkiego, co dotycze naszego kraju w przeszłości i dzisiaj. Jest to dzieło źródłowe, opracowane na podstawie najnowszych badań w zakresie krajoznawstwa i historji, doprowadzone do ostatniej chwili, obejmujące materjał nieprzestarzały, lecz najnowszemu stanowi wiedzy i nauki o kraju odpowiadający.

Dotychczasowa cena 50 kop. za zeszyt zniża się dla tych tylko prenumaratorów naszego pisma, którzy zapragną brać „Słownik" od pierwszego zeszytu miesięcznie albo od **pierwszego tomu rocznie.**

Warunki prenumeraty są następujące:

	w Warszawie	z przes. poczt.
zeszyt pojedyńczy po . .	rs. — kop. 35	rs. — kop. 45
tom pierwszy	rs. 4 kop. 20	rs. 5 kop. 20
tom I w pięknej oprawie	rs. 5 kop. 10	rs. 6 kop. 20

Zeszyt składa się z 5 arkuszy dużego formatu, tom z 60 arkuszy czyli 960 stronnic.

Trzy pierwsze zeszyty „Słownika" są do odebrania w kantorze „Kurjera Warszawskiego".

— Jutro pierwszemi nieszporami rozpocznie się odpust ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny w kościołach: św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim), św. Jacka (po-dominikańskim), N. Panny Marji na Nowem Mieście, Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie i w kościele N. Marji Panny Loretańskiej.

— Jutro ostatnie nowenny, poprzedzające uroczystość św. Józefa, odprawione będą w kolciołach: Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie i w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek).

Przegląd polityczny.

Z chwilą, gdy książę Bismark w widokach swej polityki kolonjalnej zbliżył się do Francji, Włochy, które marzą ciagle o Trypolidzie i odzyskaniu dawnej chwały na morzu Śródziemnem, powoli oziębły w serdecznych stosunkach swoich z Niemcami i Austrją, widząc, iż platoniczna ta miłość żadnej nie przynosi im korzyści realnej — i zbliżyły się do Anglji... Wtedy to obmyślono pierwszą wyprawę do Afryki, celem obsadzenia zbrojnego kolonji włoskiej w zatoce Assab, jakkolwiek żadne nie groziło jej niebezpieczeństwo; w ślad za pierwszą wyprawą pułkownika Saletty nastąpiło obsadzenie Massawy przez admirała Caimi, a obecnie przygotowywa się akcja w głąb Sudanu i jużby się była rozpoczęła pochodem na Kassalę, gdyby powstańcy mahdiego nie spustoszyli tymczasem tego miasta i nie wyrznęli załogi egipskiej. Jakiekolwiek wszakże będą dalsze fazy akcji włoskiej na morzu Czerwonem i na sąsiednich wybrzeżach lądu afrykańskiego, faktem zostanie, iż tak zwane „potrójne przymierze" Włoch, Niemiec i Austrji prysnęło jak bańka z tęczowej piany.

Obecne zbliżenie się Niemiec do Anglji, zadokumentowane mową piątkową p. Gladstone'a w izbie gmin, w której najwyższy przedstawiciel rządu angielskiego mówił o przyszłości i prawach rozkwitu kolonjalnego Niemiec z takim zapałem, z takiem namaszczeniem, jakby tutaj o dobro samej Anglji chodziło — zbliżenie to, mówimy, snadnie osłabić może temperaturę młodej miłości rzeczypospolitej francuskiej dla teutońskiego pogromcy jej z roku 1870-go. Nie przyzna się do tego p. Ferry, jak nie przyznał się dotąd p. Mancini, ale owej nienaturalnej przyjaźni dwóch sprzecznych żywiołów usuwać się pocznie coraz bardziej grunt pod nogami i ani opatrzą się w Paryżu i Berlinie, jak drzewo niegdyś tak bujne „idei odwetu" wyda nowe pączki i zabieli się świeżem kwieciem majowem. Nie pomoże natenczas nawet — *Revanche antiguerriere*, tygodnik świeżo założony w Paryżu, a mający szczepić w umysłach francuskich ideę przyjaźni z Niemcami!

Operacje wojenne francuzów w Tonkinie pomknęły w ostatnich dniach rączym krokiem naprzód. Na wyspie Formozie admirał Léspès i pułkownik Duchesne po pięciodniowych zażartych utarczkach pod Kelungiem, zepchnęli ku Tamsui przemagające siły chińczyków, którzy zbliżyli się do ich pozycyj o trzysta już metrów niespełna. Na wybrzeżach chińskich admirał Courbet zburzył fort Siav-Kung i przygotowywa atak na Mao-Pao. W Tonkinie chińczycy porzucili ostatnią swoją pozycję na ziemi tonkińskiej w That-Ké i cofnęli się do swej „niebieskiej" ojczyzny. Może w związku z temi klęskami stoi wiadomość *Daily Telegraph*'u o wezwaniu Anglji przez Chiny do przyjęcia roli rozjemcy. Warunki Fracji są podobno w tej chwili następujące: ratyfikacja umowy tientsińskiej, zawarcie traktatu handlowego, zajęcie Kelungu i Tamsui, wydanie w ręce francuzów tamtejszych komór celnych i zakładów górniczych aż do zapłacenia kontrybucji wojennej, tudzież opuszczenie bezwzględne Tonkinu przez wojska chińskie. Warunki chińskie przedstawiają się w tej chwili jak następuje: Chiny zatrzymują Lao-Kai i Langson w Tonkinie i zawierają z nim nowy traktat handlowy, Francja wstrzymuje się od wszelkiego mięszania się w sprawy Anamu, za co Chiny obowiązują się (słuchajcie! słuchajcie!) nie wymagać od Francji żadnej indemnizacji wojennej. Nie dziw, że lord Granville wymówił się od przyjęcia rozjemczej roli w tych warunkach.

Paryski korespondent *Neue fr. Presse*, który miał sposobność mówić o zawikłaniu angielsko-rosyjskiem z osobą wysoko położoną w Rosji, podaje następujące zapatrywania sfer rosyjskich:

Rosja musiała podejmować i stoczyć wiele walk, zanim zdołała poskromić mnóstwo mniejszych władców, którzy chcieli się wyłamać z pod zwierzchnictwa szacha perskiego, i w ten tylko sposób zdołała przywrócić porządek na granicy perskiej. Dotychczas jednak nie podnoszono publicznie jednego ważnego faktu, a mianowicie, że lord Salisbury w swoim czasie w nocie do hr. Szuwałowa zapewniał w imieniu Anglji, iż rząd angielski szanować będzie samodzielność Afganistanu. Jakkolwiek Anglja w ciągu wielu lat nietylko nie trzymała się tych przyrzeczeń, ale przeciwnie wszelkiemi środkami, nawet przemocą, dążyła do poddania emira Afganistanu pod swoje rozkazy, to Rosja jednak, pragnąc utrzymania przyjaznych stosunków sąsiedzkich, nie czyniła żadnych przedstawień, ani nie protestowała. Musiał jednak nadejść czas, w którym Rosja wobec rozszerzenia swej władzy nad plemionami turkmenów zniewolona była zapragnąć ostatecznego uregulowania granic, gdyż pustynia pomiędzy Turkestanem a Afganistanem z plemionami koczującemi nie nadawała się do uregulowania granic tych według biegu wód lub rodzaju ziemi, nieprzydatnej do uprawy. Komisja topograficzna, złożona z rosjan i anglików, miała się zająć tem zadaniem. Rosja żądala granicy etnograficznej, czyli ziemię turkmeńską chciała przysądzić turkmenom, afgańską afganom, tembardziej, że oba te plemiona nienawidzą się nawzajem.

Ale Anglja, zamiast przysłać komisję topograficzną z odpowiednią eskortą, przysłała jenerała angielskiego na czele nie 200 żołnierzy, lecz kolumny, złożonej z 1000 zbrojnych. Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołała taka komisja angielska w odnośnych okolicach. Rosja, która miała na oku komisję, a nie ekspedycję, odmówiła wysłania swoich delegatów, nie chciała bowiem, ażeby uregulowanie granic dokonywało się pod tak silną władzą wojskową. Gdy się tymczasem toczyły rokowania pomiędzy gabinetami, skłoniła Anglja Afganistan, iż wysłał wojska swe aż do wąwozów pod Pendżeh, które nigdy nie było terytorjum afgańskiem i za turkmeńskie je poczytywały nieprzychylne nawet Rosji głosy. W takich stosunkach nie miała Rosja innego wyjścia, jak ze swojej strony wysłać dalej na pozycje zagrożone kilka posterunków zbrojnych, co też uczyniła, ściągnąwszy dwie kolumny równolegle do wąwozów w ten sposób, że obejście pozycji, przez afganów zajętej, nie przedstawia dziś żadnej trudności. Przeciwko temu zaprotestowała Anglja i zażądała stanowczo odwołania obu kolumn rosyjskich. Tak łatwo jednak, to pewna, Rosja nie rozpocznie odwrotu.

Na zapytanie, czy Rosja nie ma zamiaru zająć Heratu, otrzymał korespondent od tej samej osoby taką odpowiedź: Anglicy mylą się, jeżeli mniemają, że Rosja ma jakie zamiary względem Heratu lub że pragnie go obsadzić. Jednakże z drugiej strony, gdzież się znajdzie jenerał, któryby mógł zapewnić, gdyby przyszło do walki, że tylko na takim a nie dalszym obszarze zakończy się wojna? Gdyby się powiodło dyplomacji załatwić pojednawczo spór graniczny, w takim razie Herat pozostałby wykluczony z kombinacji. Na pytanie, czy jest nadzieja utrzymania pokoju, brzmiała odpowiedź: Na jednostronny odwrót Rosji liczyć nie można, o tem nie ma nawet mowy. Sprawa może być załatwiona w trojaki sposób. O pierwszym, o załatwieniu kwestji z bronią w ręku, nikt chętnie nie mówi; Anglja pragnie pokoju, którego życzy sobie i Rosja. Ale jeżeli nie oręż ma rozstrzygać, to drugim możliwym sposobem, byłoby utrzymanie *status quo* i podjęcie nanowo rokowań pokojowych, jak gdyby nigdy nic nie zaszło. W takim razie możnaby żądać, ażeby obie strony cofnęły swe wojska i żeby komisja przystąpiła do uregulowania granic. Ale gdyby i to się nie powiodło, możnaby jeszcze złożyć sąd polubowny, w którymby rozstrzygało trzecie mocarstwo. W końcu twierdził pytany, że podpisanie traktatu w kwestji egipskiej jest dla Anglji dobrodziejstwem, gdyż Anglja potrzebuje nowej pożyczki i swobody działania.

Br. Z.

Jeszcze z wystawy spożywczo-gospodarskiej.

Przyjrzyjmy się urządzeniu budynku, stanowiącego prawdziwy dowód pracy i pomysłowości p. Rakiewicza.

Przed werendą stanie szatnia do zdejmowania zwierzchniej odzieży, oraz pozostawiania lasek i parasoli. Wnętrze składać się będzie z czterech sal. Dawna werenda stanowić będzie pierwszą salę, miejsce oddzielające ją od krzeseł drugą, audytorjum trzecią: wszystkie już odpowiednio oszalowano i zabezpieczono od wpływów zewnętrznych; czwartą zaś salę stanowić będzie scena. Ściany tych sal przyozdobiono tak, że mile wpadają w oko.

Werenda rozpada się na dwa oddziały. Pierwszy po lewej obejmie produkta mączne i wywary, a mianowicie rozsiądą się tu firmy: Zawistowski, Kropiwnicki (młynarstwo), Łapiński (piekarstwo), Krzymuski (makarony), Lorentz (formy), Stengel (biszkopty), Wedel, Wróblewski (pierniki), Boje (legumininy), jednocześnie funkcjonować będzie tania kuchnia, dystrybucja z cygarami, sklep z buljonem i włoszczyzną. Drugi oddział, z prawej strony, obejmie przygotowane jadło, stanowiąc istną pokusę dla smakoszów. Tu p. Rajner (oprócz bufetu) wystąpi z tem, czego spryt kulinarny dostarczyć może, obok stanie stół z winem i przekąskami, następnie marynaty, sery, nakrycie i zastawa.

Będzie to uczta wykwintna, przygotowana przez zarząd, w braku rzeczywistych dostawców, którzy się do konkursu nie zgłosili; obok stanie zastawa zwyczajna i obiad postny. Na wzór wystawy wiedeńskiej proponowano urządzenie przyjęcia obywatelskiego na wsi i w mieście, zastawy w domu kawalera, wszystko to jednak musiano pominąć dla niestawienia się do apelu tych, na których najwięcej liczono. W tymże oddziele wystawi kjosk własny Stępkowski, następne pozycje zajmą: hr. Roniker i Skarbek (herbata), fabryka wody sodowej, oraz czynna firma po Springerze (Kołakowski) znana z protekcji produktów krajowych.

Przejdźmy do sali drugiej, poświęconej przeważnie napojom, w oddziele pierwszym (po lewej) zasiądą: Liebkind (mleko lecznicze), Horodyski (nabiał), Benisz z własnym kjoskiem, Siedlecki (wódki), Długoborski (piwo wiejskie), współka łęczycka (likiery); tu wystąpi pani Ćwierczakiewiczowa z całym furażem konserw, przysmaków, pieczywa i bibljoteką swoich wydawnictw. Na utrapienie zwolenników smacznego jadła nadmienić musimy, iż autorka „365-iu obiadów“ odstąpić musiała od wydawania bigosu na miejscu, dla braku lokalnych przyrządów. Oddział ten istotnie będzie wyrazem przyjemnego życia, dlatego zarząd zapewne uznał za stosowne ustąpić tu nieco miejsca panu Augustynowiczowi, aby się roztasował ze swojemi zegarami, choćby dla przypominania śmiertelnym, że czas biegnie!

Z prawej strony znaleźli gościnność: Lewandowski z wodą sodową, Machlejd (piwo), otwockie produkty (proszek dezinfekcyjny—a jakże!), mleko, kefir, kjosk Kijoka, stół dla pań warszawskich, na którym będą mogły sprzedawać na rzecz biednych produkta swoje, Eberlein (wędliny). W temże terytorjum pomieszczoną będzie orkiestra Lewandowskiego, złożona z 36-iu osób, która zwiedzającym wystawę czas uprzyjemniać będzie od godz. 1-ej do 10-ej wieczorem.

W sali trzeciej, poświęconej przemysłowi, 8 lóż z każdej strony zajmują: Mioduszewski (lampy), Przedpełski (wódki), pawilon Junga, Wojcicki (marynaty), Lenartowicz (piwo), Czyński (pierniki), Gläser (musztarda), fabryki włocławskie cykorję, majoliki z fabryk nieborowskich. Środek, zajmujący znaczną przestrzeń, rozpada się na dwa oddziały: po lewej występuje cukrownictwo (Janasz, bracia Bersohnowie), płóciennictwo (wspaniały stół z bielizną stołową fabryki żyrardowskiej); po prawej: Hordliczko, Bieńkowski (nożownictwo), Damięcki (lampy), Fraget, Norblin i Henneberg (wyroby platerowane). Nadmieniamy, iż we wszystkich trzech salach jest jeszcze nieco miejsca wolnego i nie wątpimy, iż lada dzień zapełnione będzie.

W przedziele gdzie znajdowała się orkiestra, ustawiono basen obszerny, w którym pływać będą ryby krajowe. Wokoło zawiśnie taras, urządzony staraniem kilku miejscowych firm. Z basenu wytryskać będzie fontanna. Pp. Morgenthaler i Otwinowski na samej scenie urządzą dwa jadalne pokoje z kredensem w różnych stylach. Rozumie się, nie może tu być mowy o całości, a jedynie o pewnej części, oraz odpowiedniej ornamentacji. P. Brun złożył dowody prawdziwej ofiarności, urządza bowiem w sposób kosztowny kuchnię żelazną podług najnowszego systematu, ze wszystkiemi przyborami. Poza tem (w garderobach) będzie urządzona pralnia, oraz pokój dla *jury*.

Ornamentacją zajęli się Cyngler, którego pracownia wykonywa grotę, pp.: Zbranicki, Wiecki oraz Krzyżanowski, którzy dostarczą sztukaterji oraz innych upiększeń, jak: figury, biusty, medaljony i kolumny. Dekorator Antoni Strzałecki podjął się malowań, Morgenthaler ubiera sale, firma Guiseta przyrzekła dać zwierciadła, Ulrich kwiaty.

Taki jest ogólny rzut oka na całość, której obmyślenie zawdzięczać należy prezydującemu hr. Walewskiemu i członkom komitetu (zasiadają tu między innymi pp.: Bersohn Matjas, Heppen, Jung, Kołakowski, Łapiński, ks. Radziwiłł, Rejner, Siedlecki, Ulrich i inni) oraz energji p. Rakiewicza. W opisie pobieżnym nie zdołaliśmy objąć wszystkich szczegółów, zwłaszcza iż rejestr wystawców dotąd niezamknięty, wciąż się uzupełnia. Po zaokrągleniu listy, zarząd przystąpi do drukowania katalogu, w którym znajdą się liczne ogłoszenia, naturalnie za opłatą na rzecz ogólnego funduszu.

Ponieważ dzień otwarcia wystawy już się zbliża, winniśmy przypomnieć niektóre szczegóły, obserwowane w r. z. na podobnej ekspozycji w Wiedniu. Publiczność nie paliła. Nie wolno było dotykać wystawionych przedmiotów, z wyjątkiem tych, które na konsumcję były przeznaczone. Członkowie zarządu mieli pewne znaki, po których się poznawali. Nie wiemy, czy władza skarbowa pod względem przepisów akcyzowych zechce komitetowi zrobić jaką ulgę, jeżeli nie, to rozpoznawanie trunków ulegnie pewnym dość wysokim opłatom, ze szkodą budżetu Towarzystwa dobroczynności. Przepisy co do **zachowania się na wystawie, zapewne będą w jej** wnętrzu rozlepione.

Roboty postępują z taką szybkością, iż ani wątpimy, że na termin oznaczony wszystko będzie gotowe.

Dobroczynne skutki pomysłu już obecnie są widzialne Abstrahując pożytek materjalny, który instytucja dla biednych osiągnie, mamy całą rotę robotników, którzy wśród zastoju, chociaż chwilowo zajęcie znaleźli, przemysł w małem wprawdzie kole, nieco się ożywił, miastu przybędzie jakiś cel wycieczek i uczciwa rozrywka, połączona z interesem ekonomicznym. Wobec tego nie pojmujemy, jakie względy mogą wpływać na zniechęcenie pewnych kół fachowych do przyjmowania udziału na wystawie, która ma cel tak sympatyczny i tak dobrze o sobie wróży.

Komitet w pierwszej chwili zamierzał nagradzać producentów medalami, wyrobienie jednak pozwolenia zajęłoby zbyt wiele czasu, narażając główny cel na zwłokę, z tej przyczyny odstąpiono od pierwotnego projektu, poprzestając na listach pochwalnych, których cel i doniosłość wystawcy dobrze zrozumieć powinni.

Wypada w końcu nadmienić, iż zainteresowanie ogółu do ekspozycj, o której mowa, wciąż rośnie, i że w gronie restauratorów nawet podniosły się głosy uznania, co może wpłynie, iż nareszcie w ostatniej chwili niektórzy chociaż udział w niej zdecydują się przyjąć.

Brak miejsca nie pozwala nam rzucić okiem na niektóre pomysły p. Rakiewicza, wybornie z wiedeńskiej wystawy do naszych potrzeb i zwyczajów zastosowane; referat ów mieliśmy przed oczyma i żałować wypada, że zarząd z przyczyn niezależnych od siebie nie mógł wszystkich pozycyj wprowadzić w wykonanie.

W każdym razie i to, co przygotowano, wybornie wypełni programat i dla zwiedzających prawdziwą będzie niespodzianką.

N.

Sprawa zgromadzeń

W ZAKOPANEM.

Wydział Towarzystwa tatrzańskiego postanowił na walnem zgromadzeniu tegoż towarzystwa, odbytem w d. 8-ym b. m. w Krakowie, wniosek, ażeby walne zgromadzenia odbywały się dorocznie nietylko w Krakowie, lecz także w Zakopanem.

Wniosek ten miał na celu zapewnienie pozagalicyjskim członkom Towarzystwa, którzy w walnych zebraniach krakowskich udziału brać nie mogą, pewnego wpływu na sprawy Towarzystwa i z tego względu był zupełnie słuszny.

Mimo to wniosek ten upadł. Korespondent nasz, zdając sprawę z posiedzenia w nrze 70b *Kurjera*, wyraził ubolewanie, że nie rozwinięto nad nim bardziej wyczerpującej dyskusji, podniósł, że niektórzy mówcy zgadzali się na uczynienie pewnych ustępstw gościom zakopiańskim, a mianowicie na oddanie funduszów przeznaczonych na cele miejscowe zakopiańskie do rozporządzenia członków przyjeżdżających do Zakopanego na letnie miesiące, ustępstw tych jednak dla spóźnionej pory nie uchwalono, znużeni członkowie zażądali zamknięcia dyskusji i wszystkiemi głosami przeciw sześciu odrzucili wniosek wydziału.

Obecnie otrzymujemy z Krakowa inną korespondencję, z której widzimy jeszcze wyraźniej, iż żałować należy, że bardziej wyczerpująca dyskusja nie została rozwiniętą.

Głównym oponentem przeciw wnioskowi, jak to już donosił nasz korespondent, był jeden z redaktorów *Reformy*, p. M. Pawlikowski, któremu wniosek ten wydał się tak dalece niebezpiecznym, iż na pewien czas przed walnem zgromadzeniem przestrzegał członków, aby się jaknajliczniej zebrali, gdyż przyjdzie pod obrady wniosek bardzo groźny dla dalszego istnienia Towarzystwa, wniosek którego przyjęcie może zachwiać jego bytem.

Co p. Pawlikowski tak groźnego rzeczywiście widział w tym wniosku, tego rzeczywiście pojąć nie można. Nadanie szerszych cokolwiek praw członkom pozagalicyjskim mogłoby wpłynąć tylko na większe ich zainteresowanie się Towarzystwem, mogłoby ściągnąć liczniejszy ich zastęp, a tym sposobem środki materjalne Towarzystwa pomnożyć. Komuż zresztą jeżeli nie tym, którzy rzeczywiście bywają w Tatrach, należy się prawo głosu w sprawach Towarzystwa, które Tatrami gospodarzy. Przypadkowej niezgodności uchwał dwóch walnych zgromadzeń, odbywanych w Krakowie i w Zakopanem, możnaby bardzo łatwo zapobiedz przez nadanie jednemu z nich, a mianowicie krakowskiemu głosu decydującego w takich wypadkach lub jakimkolwiek innym sposobem. Gdyby to był szkopuł niezwalczony, to system parlamentarny dwuizbowy byłby w żadnem państwie niemożliwy. Że **członkowie, przybywający na lato do Zakopanego, nie** znają dokładnie spraw i potrzeb Towarzystwa, to także niczego nie dowodzi. W tem samem położeniu są członkowie biorący udział w walnych zgromadzeniach krakowskich, gdyż w każdem towarzystwie bezpośrednią świadomość jego potrzeb i stosunków mają tylko członkowie wydziału. Niekoniecznie sympatycznym wreszcie argumentem w ustach tego mówcy było zdanie, iż Towarzystwo tatrzańskie jest „galicyjskiem” i nie ma powodu liczyć się z pozagalicyjskiemi żądaniami.

To też przeciw p. Pawlikowskiemu, a za wnioskiem wydziału gorąco przemawiał p. Walery Eljasz, któremu przecież znajomości stosunków towarzystwa odmówić niepodobna. Z głosem tym namiętnego miłośnika, stałego od lat wielu gościa i znakomitego znawcy Tatr, który sam jeden tyle uczynił aby je dać poznać ogółowi, należało się liczyć i jego zapewnienia, iż odrzucenie wniosku wyjdzie na szkodę Towarzystwa nie lekceważyć.

Ale rzecz skończyła się po galicyjsku. Zaczęto się niecierpliwić, krzyczeć, tupać, hałasować i jak zwykle bywa w takich razach, ludzie spokojniejsi opuścili salę obrad, a gdy z 68-iu obecnych zostało 32, przystąpiono do głosowania i wniosek został odrzucony.

Spokojna i wyczerpująca dyskusja, nad której brakiem ubolewał nasz korespondent, byłaby prawdopodobnie wydała inny rezultat, a przynajmniej nie rzuciłaby na Towarzystwo cienia galicyjskiego ekskluzywizmu, który na członków pozagalicyjskich musi oddziaływać odstręczająco.

K. W.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= W sferach rządowych, jak się dowiadują *St. Petersburskija wiedomosti*, podjęto kwestję pociągania do odpowiedzialności kryminalnej osób, korzystających z kredytu w bankach miejskich i ziemskich, za zniszczenie lub ukrycie w majątkach nieruchomych zastawionych w bankach takich przedmiotów, których brak znacznie zmniejsza wartość majątków w razie wystawienia ich na licytację za długi.

= *St. Pet. wied.* dowiadują się, iż departament celny zamierza zmodyfikować niektóre przepisy, dotyczące pobierania cła od rzeczy pasażerów, przejeżdżających granicę rosyjską. Prócz tego zamierzono także obłożyć cłem rzeczy, przewożone przez osoby, należące do składu poselstw zagranicznych, które dotąd korzystały z przywilejów, służących pod tym względem posłom obcych mocarstw.

= Nowa sieć kolejowa, której początek dała budowa odnogi pińsko-żabińskiej, doprowadzona obecnie do Homla, wkrótce, jak twierdzą *St.-Pet. wied.*, ma być podobno przedłużona do Brjańska. Projektowana linja będzie miała długości wiorst 200, a koszta jej budowy obliczono na 5,400,000 rs. Na wiosnę r. b. mięszana komisja techniczna pod przewodnictwem br. Szernwala ma udać się do Homla, celem obejrzenia miejscowości, przez które wspomniona linja będzie przechodziła.

= Do niedawnego czasu kupcom, pragnącym polecić telegraficznie wpłatę pewnej sumy w innem mieście, lub w ogóle dać wartościowe telegraficzne polecenie, służyło prawo wnosić podanie o poświadczenie tożsamości ich podpisu. Czynność ta nie wymagała żadnych formalności, była dogodną i odbywała się szybko. Obecnie zarząd telegraficzny wymaga, ażeby podpis kupca był przedewszystkiem zalegalizowany przez notarjusza, w przeciwnym razie odmawia swego poświadczenia. Wobec faktu, iż polecenia telegraficzne nie cierpią zwłoki, przepisy podobne utrudniają załatwianie interesów, zmuszając częstokroć do uciekania się do rozmaitych pośrednictw.

= Z dniem 27-ym b. m., jak donosi zarząd kolei nadwiślańskiej, zaczną obowiązywać nowe opłaty przewozowe w związku moskiewsko-warszawskim dla bezpośredniej komunikacji towarowej pomiędzy stacjami kolei moskiewsko-brzeskiej i riażsko-wiaziemskiej a stacjami kolei nadwiślańskiej. Przewóz wszystkich w ogóle towarów w komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacjami kolei terespolskiej i nadwiślańskiej uskuteczniany będzie na zasadzie taryf miejscowych.

= Z powodu zbliżających się w miesiącu maju wyborów na sędziów gminnych i ławników w kilku okręgach sądowych powiatu warszawskiego, listy kandydatów mają być wcześniej ułożone i od dnia 13-go w kancelarjach gminnych wywieszone dla wiadomości wyborców. Jednocześnie naczelnicy powiatów otrzymali polecenie, aby przy układaniu tych list pilnie baczyli na właściwe *census* każdego kandydata. Dowodem posiadania faktycznej a niesymulacyjnej własności w gminie ma być nietylko akt rejentalny lub tytuł własności hypotecznej, lecz zamieszkanie w swojej posiadłości.

= W dniu 23-im b. m. odbędzie się w sali licytacyjnej tutejszego magistratu konkurencja na dostawę różnych części żelaznych, potrzebnych do budowy kanału głównego C, których wartość szacunkowa oceniona została na rs. 9,000. Do konkurencji rzeczonej wezwano 10 firm fabryk żelaznych krajowych.

= Dla wiszących szyldów, na niepraktyczność których niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę, wybiła zdaje się ostatnia już godzina. Nietylko bowiem szpecą one domy, do których są przyczepione, przy silnym wietrze częstokroć spadają, czem łatwo spowodować mogą nieszczęśliwe wypadki, ale jeszcze zmniejszają znacznie wieczorem oświetlenie ulic i to tych mianowicie, gdzie z powodu małej ich szerokości latarnie gazowe są umieszczone nie na słupach ulicznych, lecz na kroksztynach przymocowanych do domów. Latarnia umieszczona w ten sposób między dwoma wiszącemi szyldami nie może rzucać światła na dalszą przestrzeń. Z tych względów, jak się dowiadujemy, władza miejska po porozumieniu się z policją, znaki wiszące polcci albo zupełnie skasować, albo też pozostawić tylko umieszczone na takiej wysokości, że nie mogą zasłaniać światła latarń gazowych.

= Kasa miejska, niezależnie od wniesionej do budżetu sumy 7,340 rs. na urządzenie miejskich szkół początkowych, przeznacza jeszcze 2,650 rs. na utrzymanie wieczornych kursów przy szkołach rzemieślniczych.

= W dniu 12-ym kwietnia upływa termin wnoszenia do kasy magistratu opłaty od psów po rs. 1. Po tym terminie, oprócz opłaty zwyczajnej, pobieraną będzie kara po rs. 2 od psa.

= W tych dniach przedstawiciele straży ogniowej łącznie z władzą policyjną dokonać mają rewizyj piekarni, celem sprawdzenia o ile piece do produkcji pieczywa służące dają gwarancję bezpieczeństwa od pożaru.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 1-go do dnia 8-go marca r. b. włącznie, wydała 125 nowych książeczek (mniej o 42 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 645 wnioskach złożono rs. 18,736 kop. 50 (więcej o rs. 294 kop. 70 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 307 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 41 kop. 51, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 15,816 kop. $54\frac{1}{2}$ (więcej o rs. 651 kop. 49 aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 107 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 37,257 posiada kapitał rs. 1,548,927 kop. 73 (więcej o rs. 2,919 kop. $95\frac{1}{2}$ aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

= Rada miejska dobroczynności publicznej przyjęła na warunkach zastrzeżonych ofiarowany za pośrednictwem Jakóba Lewenberga przez niektórych lekarzy i obywateli m. Warszawy 5-procentowy list zastawny na 500 rs. z 15-tu kuponami dla szpitala starozakonnych dla uczczenia pamięci jubileuszu 40-letniej służby b. naczelnego lekarza tegoż szpitala Dawida Rosentala.

= W celu pozyskania funduszów na dalszą budowę kościoła Wszystkich Świętych, komitet budowy tegoż kościoła pięć lat temu upoważniony został do zbierania dobrowolnych ofiar przez pośrednictwo dam w tym celu zaproszonych. Ofiary posypały się dość chętnie i w niedługim stosunkowo czasie zebrano w ten sposób około 43 tysięcy rubli, wszakże dla wykonania skontraktowanych robót suma ta okazała się niedostateczną i komitet zmuszonym był za uzyskaniem odpowiedniego upoważnienia od ofiarodawców użyć czasowo na dalszą budowę funduszów przeznaczonych na inne specjalne cele, jako to: ofiarowanych przez p. Ludwika Górskiego na budowę ołtarza rs. 5,000, przez hr. Kwilecką na ambonę i chrzcielnicę rs. 5,000, również jak i 2,000 rs. zebranych z koncertu na budowę organu. Obecnie komitet potrzebuje jeszcze funduszu około rs. 3,000 na sprawienie ławek, co łącznie z zaciągniętym długiem z funduszów specjalnych wyniesie około 15 tysięcy rubli, gdyż fundusze specjalne muszą być zwrócone. Komitet jest zdania, że na ofiarność parafji trudno już więcej liczyć, większość bowiem mieszkańców składają ludzie niezamożni, możniejsi zaś w swoim czasie ofiar nie skąpili, zatem powtórne odwoływanie się do ofiarności nie doprowadziłoby do pożądanego rezultatu. W tem położeniu rzeczy, jak również z uwagi, że od parafjan Wszystkich Świętych znaczne coroczne fundusze wpływają do funduszów pogrzebowych miasta Warszawy, że z funduszów tych, jak tego były przykłady, wydzielane były niejednokrotnie pewne kwoty na potrzeby innych parafij, na restaurację kościołów i t. p., zaś parafja Wszystkich Świętych nigdy z tego rodzaju zasiłków nie korzystała, komitet budowy kościoła odniósł się z prośbą do władzy rozporządzającej funduszami pogrzebowemi o udzielenie mu potrzebnej sumy 15 tysięcy rubli, czy to jednorazowo, czy też choćby częściowo.

= Dział wyrobów ceramicznych krajowych na wystawie rolniczo-przemysłowej reprezentować będą: fabryka majolik w Nieborowie, fabryka porcelany i fajansów z Cmielowa, fajanse z Iłży oraz fabryka wyrobów ceramicznych p. St. Kamińskiego w Warszawie.

= Prenumerata na mapę poglądową Królestwa Polskiego, opracowaną przez p. Jadwigę Woycicką, zamknięta zostanie już 31-go marca. Od dnia tego cena mapy podwyższoną będzie do rs. 15.

= Dr Ruppert mianowany został ordynatorem szpitala zapasowego na Woli.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-ej wieczorem, w salach ratuszowych odbędzie się raut muzyczny na rzecz ubogich, wspieranych przez Towarzystwo pań św. Wincentego a Paulo.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim opera „Faust" Gounoda z udziałem pań: Ossorio-Dobieckiej, Szczepkowskiej i Wojakowskiej, tudzież pp. Seidemana, Chodakowskiego i Cieślewskiego.

Jutro balet „Meluzyna".

W teatrze Rozmaitości dzisiaj „Skarb" i „Dom otwarty", jutro „Nietoperze" z Żółkowskim.

W teatrze Małym dzisiaj operetka „Książątko", jutro ucieszna „Kamionka".

* Przedstawienia amatorskie, urządzane staraniem hr. Stanisławowej Kossakowskiej na dochód „Przytuliska", odbędą się w środę i czwartek przyszłego tygodnia na scenie teatru Małego w godzinach południowych.

W mających się odegrać komedyjkach „Motyle" i „Fałszywa perła" przyjmą udział panie: Horwatowa, hrabianka Róża Mohl i Marja Kostrzewska, oraz pp. Gadomski, Mikulicz-Radecki, ks. Michał Radziwiłł i hr. Walewski.

Obok tego część deklamacyjną wypełnią panna Marcello Chraszczewska i p. Stromfeld.

* Jutrzejszy większy wieczór Towarzystwa muzycznego zasługuje na nazwę koncertu... panieńskiego, wezmą w nim bowiem główny udział panny: Remmertówna fortepianistka, Wąsowska wiolinistka i Borowska śpiewaczka.

Pierwsza wykona fantazję i fugę Bacha-Liszta, „*Etudes symphoniques*" Schumana oraz „Rapsodję węgierską"; druga odegra „*Fantasia appasionata*" Vieuxtemps'a i „Romans i rondo" Wieniawskiego; trzecia zaś odśpiewa arję z „Wolnego strzelca" Webera, kilka utworów Borkowskiego, Troszla i Jareckiego, tudzież duet Lucantoniego z p. Wysockim.

* Zarząd Towarzystwa muzycznego wniósł do dyrekcji teatrów podanie o pozwolenie urządzenia 16-tu t. zw. mniejszych wieczorów, podobnie jak i większych, w dużej sali redutowej a nie w małej.

Dyrekcja wszakże zgodziła się jedynie na powiększenie o sześć liczby większych wieczorów, pozostałe zaś dziesięć odbywać się będą w małej.

* P. Flora Friedenthalówna zawitała do naszego miasta po artystycznej wycieczce po Niemczech.

Koncerta jej we Frankfurcie nad Menem, Sztutgarcie, Poznaniu, Gdańsku i t. d. budziły silne zajęcie, a krytyka wszędzie przyznała jej grze, zwłaszcza w wykonywaniu dzieł klasycznych, wysokie zalety.

W ubiegły czwartek p. Friedenthalówna dała się słyszeć w Łodzi.

Rodaczka nasza, urodzona w Warszawie w roku 1859-ym, jest uczennicą Ig. Krzyżanowskiego, Schlötzera, Zarzyckiego i — Mikołaja Rubinsteina.

* Młoda lwowianka Irena Abendrothówna, stypendystka wydziału krajowego galicyjskiego, udała się w tych dniach do Medjolanu, celem kształcenia się w śpiewie.

Przypominamy sobie, że przed kilku laty po jakimś występie w koncercie na cel dobroczynny, korespondencje lwowskie z wielkiemi pochwałami rozpisywały się o młodziuchnej Irence, nazywając ją „małą Patti".

= Z wystawy obrazów.

Jak już wspominaliśmy poprzednio, „Hus przed sądem" Brozika w dniu 20-ym b. m. będzie zwrócony muzeum narodowemu w Pradze Czeskiej, którego jest własnością.

Natomiast wystawiony będzie obraz Jérome'a „Dwie siostry".

Układ co do czasowego umieszczenia na wystawie „Chrystusa przed Piłatem" Munkacsego nie został jeszcze zawarty, jest jednak nadzieja, że głośne to dzieło przybędzie do Warszawy w połowie maja.

= Wystawa modeli konkursowych.

Projekt wystawienia w Warszawie modeli konkursowych na pomnik Mickiewicza będzie urzeczywistniony po świętach Wielkiejnocy.

Urządzeniem wystawy zajmie się na własną rękę jedna z osób prywatnych.

= Delegacja cechowa.

Na wczorajszem zebraniu delegacji cechowej w powiększonym jej komplecie przedyskutowano dwa nader ważne paragrafy ustawy rzemieślniczej z r. 1816-go, tj. o składzie zarządu cechowego i posiedzeniach ogólnych korporacyj oraz o wyborach do zarządu na starszych i ławników.

Po dłuższej dyskusji wniesiono poprawki do obu powyższych paragrafów, zgodne z dzisiejszemi pojęciami i organizacją stowarzyszeń rzemieślniczych.

Następne zebranie delegacji odbędzie się za dwa tygodnie, tj. w poniedziałek wielkiego tygodnia.

= Z wystawy.

Od zarządu wystawy spożywczo-gospodarskiej otrzymujemy desideratę, aby pp. przemysłowcy, którzy udział w popisie tym przyjmują, zechcieli przystąpić do ornamentacji stołów, które już oczekują na produkty.

Zarząd pragnie przystąpić do drukowania katalogu, dlatego zwraca się do panów wystawców z prośbą o nadsyłanie szczegółów odpowiednich, bez których zwłoka w tej publikacji nastąpić by musiała.

= Wystawa gospodarczo-spożywcza.

Szkoła rzemiosł przy ulicy Jasnej otrzymała z komitetu tej wystawy zaproszenie do wzięcia w niej udziału.

Czyniąc zadość wezwaniu, szkoła rzemiosł wystawi: szafy żelazne do wina, kosze do butelek, zamki i inne przedmioty do gospodarstwa służące.

= Dla ubogich chorych.

W klinice szpitala Dzieciątka Jezus udzielają bezpłatnej porady lekarskiej profesorowie uniwersytetu: dr Popow i dr Efremowski.

Pierwszy przyjmuje pacjentów z chorobami wewnętrznemi we wtorki i soboty, od god. 11—$12\frac{1}{2}$, drugi z chorobami chirurgicznemi codziennie w czasie od 12—$1\frac{1}{2}$ god.

= Żegluga parowa.

Z dniem 20-ym b. m., tj. od piątku, administracja żeglugi parowej p. M. Fajansa zaprowadza komunikację wodną statkami parowemi pomiędzy Nowa Aleksandrją a Sandomierzem.

Statki wyruszać będą z Nowej Aleksandrji do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie $5\frac{1}{2}$ zrana, z powrotem zaś z Sandomierza do Nowej Aleksandrji w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 7-ej zrana.

Ceny biletów obniżone.

= Skwery miejskie.

Porządkowanie wiosenne skwerów miejskich rozpocznie się w przyszłym tygodniu.

Takież same roboty dokonywają się już w ogrodach miejskich.

Warszawa więc na święta wystąpi już w kompletnie wiosennym stroju.

= Nowalje.

W handlach owoców ukazały się już nowe ogórki, rzodkiewki, kalafjory, sałata itp.

Wszystkie te produkta spożywcze są wprawdzie bardzo drobnych rozmiarów, ale trzeba płacić za nie wcale nie drobne ceny...

= *Signum temporis.*

Jeden ze składników konfekcji damskiej zwykł w tej porze sprowadzać z zagranicy modnych towarów na sumę dochodzącą do 80,000 rs.

W r. z., jak świadczą rachunki, sprowadził w marcu za 73,000 rs., a obecnie ograniczył transport do 20,000.

A i tak jest w kłopocie czy wszystko zdoła sprzedać.

= Deklamator z gitarą.

Od pewnego czasu pojawił się oryginalny deklamator podwórzowy.

Jest to młody człowiek, podobno ex-aktor jakiejś truppy prowincjonalnej.

Deklamuje on erotyczne wiersze przy akompanjamencie gitary.

Podwórzowa publiczność uwielbia „artystę", obdarzając go sowicie monetą.

= Znak szczególny.

Jeden z domów nam znajomych sprowadził sobie bonę.

Panna Berta, lat 25 mająca, posiada znak szczególny: wąsy i brodę, obficie zarosłą.

Ukazawszy się z dziećmi w Saskim ogrodzie przy pięknej onegdajszej pogodzie, p. Berta była przedmiotem powszechnego podziwu.

= Nieszczęśliwy małżonek.

Prawdziwe nieszczęście matrymonjalne ściga jednego z mieszkańców naszego miasta.

Pan *,* po raz trzeci owdowiał, a z żadną z małżonek nie przeżył dłużej nad trzy miesiące.

Potrójny wdowiec jest to jeszcze młody człowiek, który rozpoczął dopiero czwarty krzyżyk.

= Zemsta czy żart?

W dniu wczorajszym p. *,* znalazł się w arcy niemiłem położeniu, padłszy ofiarą mistyfikacji złośliwego żartownisia, czy też działającego przez zemstę indywiduum.

Było to w cukierni na Nowym Świecie, dokąd p. *,* zaszedł na kawę.

Przy płaceniu należności w bufecie p. *,* wydobywa z kieszeni paltota chustkę, a tu z brzękiem wypadają dwie łyżeczki.

Chłopiec cukierniczy, który właśnie poszukiwał łyżeczek, podnosi je z tryumfem i woła:

— Mamy nareszcie złodzieja!...

Pan *,* w pierwszej chwili osłupiał.

Cukiernik i subjekci otaczają mniemanego złodzieja, a chłopiec wybiega po policję.

Na szczęście jeden z gości znał pana *,* z widzenia, a sam był dobrze znany cukiernikowi, więc staje w obronie posądzonego.

Niewątpliwie ktoś podrzucił łyżeczki do kieszeni pana *,*, aby go narazić na kompromitację.

= Zasadzka.

Na dachu jednego z domów przy ulicy Nowolipie prowadzone są roboty dekarskie, przyczem odłamy blachy i cegły spadają na środek ulicy.

Fakt ten zaobserwował jeden z naszych znajomych, który omal nie stał się ofiarą nieuwagi robotników.

Przestrzegamy przechodniów przed niebezpieczeństwem.

= **Niegodziwa mamka.**

Donosiliśmy o mamce, która na drugi dzień po przyjęciu do służby okradłszy swoich chlebodawców uciekła.

Oprócz kradzieży, dopuściła się ona jeszcze większej niegodziwości, albowiem spoiła niemowlę spirytusem.

Biedna dziecina wpadła w groźną chorobę i życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= Odebrane zegarki.

Od osoby podejrzanej w nabywaniu rzeczy kradzionych odebrano w tych dniach 14 sztuk zegarków złotych i srebrnych.

Pomiędzy niemi jest kilka zegarków wysokiej wartości z pierwszorzędnych fabryk.

Osoba, od której odebrano te zegarki, tłumaczy się, że takowe przyjęte zostały jako zastaw na pożyczane pieniądze.

= Karambol,

W dniu wczorajszym pani Z., wchodząc do sklepu na Żabiej, spotkała we drzwiach jakiegoś mężczyznę, który niósł paczkę zawierającą twardy przedmiot.

Spotkanie było tak gwałtowne, że pani Z. uderzyła głową o paczkę i padła zemdlona.

Po otrzeźwieniu odwieziono ją do domu na ul. Grzybowską pod nr 19.

Stan zdrowia pani Z., mającej niedługo zostać matką, budzi poważne obawy.

= **Wypadki.**—Na Złotej wyrobnik Franciszek K., rąbiąc drzewo, przez własną nieostrożność odciął sobie dwa palce u lewej ręki.—Z kozła dorożki spadł powożący Antoni P. i zranił się w głowę oraz zwichnął rękę.

= **Z kontraktów.**

Korespondent z Kijowa pisze do nas w d. 7-ym b. m. co następuje:

„Tegoroczne kontrakty nie powiodły się zupełnie, a artykuły największej zwykle tranzakcji nie miały prawie nabywców.

W handlu cukrowym stagnacja, podaż wielka, popytu brak; większych sprzedaży dokonano bardzo mało, tylko pp. Brodzki i Tereszczenko zakupili po 110,000 pudów mączki, płacąc po rs. 4 kop. 30 za pud.

Cena to niepraktykowanie niska, w przeszłym roku przeciętna była rs. 5 kop. 20.

O pszenicę i w ogóle zboże nikt nie pyta, dzierżawnych zaś umów zawarto niezmiernie mało.

Ogólnie słyszeć się dawały narzekania na ciężkie czasy, kupcy przyjezdni żalą się, iż zysk ze sprzedaży towarów nie pokryje kosztów podróży i najmu lokalu w sali kontraktowej.

Wszyscy przyszli do wniosku, iż stagnacja w handlu zbożowym dotkliwie daje się odczuwać we wszystkich sferach.“

= **Wystawa koni.**

Na dzień 17-ty maja r. b. zapowiedzianą jest w Lublinie wystawa koni i źrebiąt włościańskich.

Jednocześnie dokonywane być mają próby siły pociągowej koni włościańskich z gubernji lubelskiej.

= **Służebności.**

Pomiędzy właścicielem wsi Łaziska, w powiecie nowo-aleksandryjskim, p. Janem Kleniewskim, a włościanami z tejże wsi zawartą została umowa co do zamiany służebności.

Włościanie za 48 fur zbiórki na osadę i pasanie bydła otrzymali na osadę po 2 morgi 12 prętów lasu i tyleż łąki, a oprócz tego jako wynagrodzenie za halizny i błota w lesie po 126 prętów lasu na osadę.

Obecnie czynią się starania o zawarcie na takich samych warunkach umowy z włościanami kilku wsi sąsiednich w tymże powiecie.

= Straż ogniowa.

Z Biały podlaskiej piszą do nas:

„Wieleż to razy w roku zeszłym odczytywaliście w korespondencjach moich wspaniałe obietnice większej troskliwości o byt straży przez nowopowołanych jej sterowników!

Energja w pięknych słowach wypowiedziana przebrzmiała w projektach—zcichła w czynie.

Gdy zaś lato nadejdzie, a pożary nastaną, znowu będą krzyki, hałas i narzekania — oto zwykły tryb naszej działalności publicznej: w pięknych słowach zaczynamy, a na swarach kończymy.

Zorganizowana od kilku miesięcy nowa rada ogniowa, do tej pory nie odbyła żadnego posiedzenia, straż nie jest sformowaną, prób wcale nie ma —wszystko więc spoczywa na łasce bożej.

Rada nie wie ani też nikt, prócz księgi wpisów jaki jest skład członków czynnych i płatnych, a co się tyczy funduszów, to chyba spryt Cumberlanda by sobie tu poradził.

Z zarządu gubernialnego pobierane bywają subsydja, lecz sposób ekspensowania radzie nie znany— i tem lepiej, gdyż kwestja tego rodzaju należy bezwątpienia do niedyskretnej ciekawości; ponieważ powiadają, „ciekawość jest pierwszym stopniem do piekła”, obawiam się przeto wglądać w tę okoliczność, bobym się na pewno „upiekł“, zanimby straż nasza z ratunkiem podążyła.

Jedyną, rzec można, podporą materjalnej egzystencji straży bywają przedstawienia teatru amatorskiego i ztąd parę razy do roku wpływają dla niej zasiłki...

Otóż zawdzięczając interwencji nowego naczelnika powiatu, mamy nadzieję, iż i w tym roku szan. amatorowie zechcą obdarzyć nas miłą rozrywką, połączoną z dobrem straży ogniowej.“

= Dla lekarzy.

Miasteczko Simno, w gubernji suwalskiej, powiecie kalwaryjskim, poszukuje lekarza.

Prócz wolnej praktyki, zapewnioną jest stała pensja.

Wiadomość ta może być pożądaną dla świeżo dyplomowanych lekarzy.

= Telefony na prowincji.

Tomaszów mieć będzie telefony.

Przemysłowiec miejscowy p. Adolf Cohn pozyskał koncesję na urządzenie sieci.

= Napaść.

Z Pabjanic donoszą nam:

„W dniu 9-ym marca około 11-ej godziny w nocy niewiadomi rabusie w liczbie dwóch napadli na osadę włościanina we wsi Dobroń, odległej od miasta Pabjanic wiorst 8 i otworzywszy drzwi od stajni wyprowadzili konie.

Zbudzony szelestem właściciel-chłopek, wyszedł na podwórko i został ugodzony kulą w ramię; na wystrzał wybiegł drugi chłopek i ten otrzymał ranę w brzuch.

Złodzieje grożąc, że położą trupem każdego, kto się ośmieli stawiać im opór—zabrali konie z bryczką i zniknęli bez wieści.

W czasie grabieży jeden z nich oświadczył właścicielowi koni, że już od lat trzech czyhał na nie i ledwie teraz mu się udaje je zabrać!...“

= Zagadkowe samobójstwo.

W dniu onegdajszym, na folwarku Drewnica powiesił się 80-letni starzec F. K.

Przyczyna samobójstwa w tak podeszłym wieku pozostaje niewytłumaczoną tajemnicą.

= Wypadki kopalniane.

W dniu 28-ym z. m. w osadzie górniczej Zagórze, w powiecie bendzińskim, w kopalni w węgla należącej do pana Kramsty, pracujący w szybie górnik, Antoni Bargel, uderzony w głowę spadającym z góry węglem, zabity został na miejscu.

W tymże dniu w sąsiedniej kopalni będącej własnością hr. Renarda, przy przesuwaniu wózków węglowych zgnieciony został na śmierć 16-letni Fryderyk Szkopek, syn okolicznego mieszkańca.

= Pożar.

W dniu 1-ym b. m., folwark Grabienice, położony w pobliżu miasta Turka, nawiedziony został gwałtownym pożarem, pastwą którego stały się: dom mieszkalny, budynki gospodarskie, krestencja, inwentarze, meble i sprzęty domowe.

Pożar wynikły z niewiadomej przyczyny, zrządził właścicielowi szkód na kilkadziesiąt tysięcy rubli.

ZE ŚWIATA.

× **Posiedzenie komitetu budowy pomnika Mickiewicza** odbędzie się w sobotę d. 28-go marca r. b. o godz. 10-ej przed południem w sali radnej Krakowa. Na porządku dziennym sprawozdanie sądu konkursowego. Wobec tego uważamy za potrzebne przypomnieć skład komitetu, który jest następujący: (zamiejscowy) hr. August Cieszkowski z Poznania, Władysław Chodźkiewicz z Paryża, Władysław ks. Czartoryski z Paryża, Franciszek Dobrowolski z Poznania, JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki ze Lwowa, Mścisław Godlewski z Warszawy, Ludwik Jenike z Warszawy, Kazimierz Kantak z Poznania, Józef Kenig z Warszawy, Stanisław hr. Kossakowski z Warszawy, J. I. Kraszewski, Edward Leo z Warszawy, Władysław Łoziński ze Lwowa, Józef hr. Mielżyński z Poznania, dr Antoni Małecki ze Lwowa, Gustaw br. Manteuffel z Rygi, Erazm Noskowski z Warszawy, Konstanty hr. Przezdziecki z Warszawy, Adam Pług (Pietkiewicz) z Warszawy, Włodzimierz Spasowicz z Petersburga, Wacław Szymanowski z Warszawy, Bohdan Zaleski z Paryża, Kazimierz Zalewski z Warszawy, Władysław Mickiewicz z Paryża, dr Mikołaj Zyblikiewicz marszałek kraj. Miejscowi: Baranowski Teodor, dr Bochenek Mieczysław, wiceprezydent Friedlein, dr. Jordan Henryk, dr Jakubowski Faustyn, Koźmian Stanisław, hr. Hubert Krasiński, dr Łepkowski Józef, dyrektor Władysław Łuszczkiewicz, dr Majer Józef, Muczkowski Stefan, Odrzywolski Sławomir, JE. Popiel Paweł, hr. Artur Potocki, Pryliński Tomasz, Römer, Rzewuski Walery, hr. Adam Sierakowski, dr Marjan Sokołowski, hr. Stanisław Tarnowski i dr Ferdynand Weigel. Akademicy: Beaupré Antoni, Bernadzikowski Szymon, Jendl Teodor i Głuchowski Mieczysław. Komitet składa się w ogóle z 47-iu członków. Zaproszenia do zamiejscowych członków komitetu rozesłane zostaną pocztą i spodziewać się można, że wobec tak ważnej sprawy, jaka będzie na porządku dziennym, przybyć zechcą wszyscy członkowie, wyjąwszy chyba tych, którzy bezwarunkowo stawić się nie będą mogli.

× **O kopcu Kościuszki** ciekawy miał wykład w Krakowie inżenier p. Kułakowski dnia 9-go b. m. Prelegent radzi w celu uchronienia kopca od uszkodzeń, zaprowadzić dreny kamienne dla ujęcia wody atmosferycznej, któreby jednocześnie wspierały osuwający się grunt. Odczyt wywołał ożywioną dyskusję, a wkrótce ukaże się w druku.

× **Szkoła rolnicza**, istniejąca od lat 28-iu w Dublanach pod Lwowem, w latach 1877—1881 przetworzona na wyższy zakład naukowy rolniczy, dotychczas zostawała w stanie tymczasowości, ponieważ nie było zdecydowanem czy pozostanie stale na miejscu czy też zostanie przeniesioną do Lwowa lub Krakowa. Dopiero w ostatniej kadencji sejm krajowy oświadczył się ostatecznie za pozostawieniem szkoły w Dublanach i zaopatrzeniem jej w nowy budynek szkolny, którego budowę już rozpoczęto. Tym niepewnym stosunkom szkoły przypisać należy, że szkoła w tych latach miała szczupłą stosunkowo liczbę uczniów. Liczba ta obecnie wynosi 170. Przy szkole istnieje Towarzystwo bratniej pomocy, mające bibljotekę złożoną z 12,000 tomów i czytelnię odbierającą 70 czasopism. Po zamknięciu szkoły rolniczej w Proszkowie tameczne Towarzystwo bratniej pomocy przekazało swoje fundusze Towarzystwu dublańskiemu. Byłoby też pożądanem, gdybybyli członkowie Towarzystwa proszkowskiego zechcieli się skomunikować z Towarzystwem dublańskiem, przez nadesłanie mu swoich adresów.

× **We Lwowie** zakończył życie we środę d. 11-go b. m. młody jeszcze, zacny i utalentowany pracownik na niwie dziennikarskiej, Romuald Kaczyński. Zmarły urodził się w Warszawie d. 7-go lutego r. 1849-go. Po ukończeniu gimnazjum przez półtora roku uczęszczał do b. szkoły głównej na wydział prawny. Żądny wiedzy, r. 1871-go wyjechał do Krakowa, gdzie na wszechnicy jagiellońskiej poświęcił się badaniom dziejów ojczystych. Po ukończeniu studjów przeniósł się Kaczyński do Lwowa i tutaj do ostatniej chwili, jako zdolny pracownik, zasilał piórem swojem *Przegląd katolicki* i kilka pism miejscowych. Z większych prac pozostała po nim rozprawa konkursowa p. n. „Elekcja Jana III-go”, którą, korzystając ze wskazówek Józefa Szujskiego, napisał jeszcze w Krakowie. Nadmiar pracy wywołał chorobę piersiową, która przed trzema dniami zakończyła się śmiercią.

× **Bank włościański w Poznaniu** ogłosił drukiem sprawozdanie ze swojej zeszłorocznej działalności. Zadaniem banku jest ułatwianie kredytu włościanom. Dywidenda od kapitału zakładowego 600,000 marek przyznaną została w wysokości $7\frac{1}{3}\%$, zyski zaś ogółem wyniosły 55,250 marek. Fundusz rezerwowy doszedł do wysokości 41,462 marek. Dyrektorem banku jest dr Buski, a prezesem rady nadzorczej hr. M. Kwilecki.

× **Historyczny portret.** Jeden z obywateli komunikuje nam, iż we wsi Słaboszewice pod Pleszewem, w poznańskiem, należącej do p. A. Taczanowskiego, w miejscowym kościołku parafjalnym znajduje się portret Stanisława Skrzetuskiego, rotmistrza województwa kaliskiego, bohatera „Potopu” Sienkiewicza. Świadczą o tem położone pod obrazem podpisy.

✕ **Portret Kraszewskiego** podaje dziennik wiedeński *Morgen Post* wraz z sympatyczną wzmianką o nestorze powieściopisarzy naszych.

✕ **W Petersburgu** na posiedzeniu Towarzystwa ekonomicznego rodak nasz, Kozieł Poklewski, miał odczyt o nawodnieniu i osuszaniu terytorjów. Praca ta, oparta na głębokiej analizie, przeniknęła do czasopism angielskich.

✕ **W Ekaterynburgu**, w gub. permskiej, otwartą została fabryka świec stearynowych i przetworów chemicznych pod firmą dobrze znanego w Warszawie p. Koziełły-Poklewskiego i wspólki miejscowych fabrykantów. Fabryka to, jak nam donoszą z miejsca, olbrzymia, urządzona z zastosowaniem ostatnich postępów techniki, a wyroby jej nie ustępują wyrobom najwiętszych w Rosji fabryk świec stearynowych Newskiej w Petersburgu i Krestownikowych w Kazaniu. Obfitość łoju wołowego z sąsiednich sybirskich stepów rokuje dobre nadzieje dla nowego przedsiębiorstwa, występującego na rynek pod polską firmą, a że przemysł górniczy Uralu w dość mizernym jest stanie i znakomite mineralne bogactwa leżą odłogiem, założenie przeto fabryki przetworów chemicznych było wcale na dobie.

✕ **Dr Fr. Th. von Frerichs**, jedna z pierwszorzędnych znakomitości lekarskich, zmarł w Berlinie d. 14-go b. m. Dr Frerichs, cieszący się rozgłośną sławą i szeroką praktyką, rzec można, we wszystkich częściach świata, pozostawia po sobie cały szereg dzieł specjalnych niezmiernej wartości, a jako człowiek najlepszą pamięć.

✕ **W Paryżu** za dwa miesiące urządzoną będzie wystawa piekarska i cukiernicza. Nasze rodzaje pieczywa, na miejscu przygotowane, będą wystawione. Podobno urządzoną będzie oddzielna wystawa bułek mikroskopijnych, z zakalcem, zanieczyszczonych lub próżnych, jako okazy niesumienności producentów naszego wieku. Moglibyśmy do tego działu przesłać sporą kolekcję dostarczanych nam okazów.

✕ **Kremacja.** W Paryżu ma być wprowadzone, aczkolwiek w rozmiarze ograniczonym, palenie zwłok. Na cmentarzu Père Lachaise zbudowany wkrótce zostanie aparat kremacyjny o trzech piecach, w którym palone będą pozostałości po naukowych sekcjach. Aby dać wyobrażenie o znacznem spotrzebowaniu na ten użytek ciał w paryskich instytutach lekarskich, wystarczy powiedzieć, iż dla ich palenia trzy piece będą czynne codziennie przez ośm godzin.

✕ **Fotografja gwiaździstego nieba.** Astronomowie francuscy Paweł i Prosper Henry zajmują się ułożeniem mapy ekliptycznej nieba. Pracę tę jeszcze w r. 1852-im rozpoczął Chacornac i nakreślił 36 kart, obejmujących 60 000 gwiazd. Obecni kontynuatorowie wygotowali 16 kart dalszych z 36,000 gwiazd, teraz zaś zdejmują okolicę przypadającą na drogę mleczną, a tak obfitą w gwiazdy, że na jednej karcie należałoby ich pomieścić 15—18,000. Przy takiej gęstości gwiazd omyłki i opuszczenia byłyby nieuniknione, postanowili zatem użyć na pomoc fotografji. Próba powiodła się doskonale. Na kliszy, mającej jeden decymetr kwadratowy, zdjęli część nieba, obejmującą 1,500 gwiazd 6—12-ej wielkości, przyczem średnice gwiazd okazały się proporcjonalnemi do ich jasności. Za pomocą fotografji można w godzinę otrzymać mapę, na której wykonanie zwykłą drogą potrzeba kilku miesięcy.

✕ **Ciekawa kombinacja.** Dyspensa papieska, udzielona, jak donosiliśmy, młodej parze: hrabiance Castrome i br. Popperowi, zajmuje dziś cały wykwintny świat Paryża, Wiednia i Pesztu. Br. Popper złożył deklarację, że dzieci będą wychowane w religji katolickiej. Ślub ma nastąpić w kwietniu w Paryżu; obrządku zaś dopełni kardynał-arcybiskup paryski. Małżeństwo to, zawarte, jak wiadomo, między chrześcianką i izraelitą, będzie jednak ważne tylko we Francji. W Austrji i Węgrzech nie ma mocy prawnej wobec istniejących ustaw.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

J. L. rs. 3.
— F. M. w dzień śmierci ojca, rs. 1, Z. B. kop. 10, na kościół w Archangielsku.
— Dnia 16-go marca, jako w rocznicę śmierci brata mego ś. p. Konstantego T., byłego studenta szkoły agronomicznej w Nowo-Aleksandrji, składam w redakcji rs. 2 na rzecz niezamożnych studentów tegoż instytutu. *W. T.*
— Jerzuś Salkowski składa dla biednego ucznia rubla, którego dostał od mamy na zabawkę. Daj Boże więcej takich poczciwych Jerzusiów.

Nekrologja.

† Ś. p. Stanisław **Raczkowski**, po kilkoletnich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, w dniu 16-ym marca 1885 r. przeniósł się do wieczności. Stroskana żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 18-ym b. m., to jest we środę, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski.——1069

† Ś. p. Kazio **Sierakowski**, przeżywszy rok i miesięcy 8, w dniu 16 marca r. b. po ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności. Ciężko strapieni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18-m marca, to jest we środę, z kościoła św. Krzyża, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1075—

† Ś. p. Wiktor **Brühl**, uczeń klasy 8-ej gimnazjum IV, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 20, przeniósł się do wieczności dnia 16-go marca 1885 roku. Pogrążona w głębokim smutku matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra, we środę, to jest dnia 18-go marca, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1078—

† Ś. p. Luiza Marja z Böhmów **Zerych**, żona Franciszka Zerych, obywatela tutejszego, przeżywszy lat 69, po ciężkiej słabości, dnia 15-go marca r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu mąż wraz z córką i wnukiem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 18-ym marca, to jest we środę, o godzinie **4-ej i pół** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. 2—1062—

† Dnia 19-go marca, to jest we czwartek, o godzinie **9-ej** rano, za dusze ś. p. Józefa i Marji **Augustynowiczów**, odbędzie się w kościele św. Aleksandra żałobne nabożeństwo, na które dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1064—

† W dniu 19-ym marca r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się msza święta w kościele św. Józefa Opieki (pp. wizytek), za duszę ś. p. Józefa hr. **Starzeńskiego**, na którą matka i rodzina zaprasza życzliwych. 2—1071—

† W dniu 18 i 19, jako w dniu imienin odbędą się msze św. za duszę ś. p. Józefy **Żwan**, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —1061—

† Dnia 18-go marca r. b., to jest we środę, o godzinie **11-ej** rano, jako w wigilję imienin ś. p. Józefa **Marczewskiego**, magistra farmacji, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie żałobne nabożeństwo, na które pozostały bratanek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1066—

† W dniu 19-ym b. m., to jest we czwartek, jako w dzień imienin ś. p. Józefa **Kwiatkowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała w ciężkim smutku żona z synami, zięciem, córką i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1065—

† Jutro, to jest we środę dnia 18-go marca, o godzinie **9-ej** zrana, jako w 13-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Szablińskiego**, b. nestora wiolonczelistów teatrów warszawskich, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, żałobne nabożeństwo na które pozostała żona wraz z synem, córkami, zięciami, wnukami i prawnukami, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—323—

† Jutro, to jest we środę, dnia 18-go marca r. b., o godzinie **9-ej i pół** rano, odprawioną zostanie, w kościele św. Krzyża wotywa żałobna za dusze ś. p. Józefy z Charchowskich **Rumińskiej** i jej córki ś. p. Józefy z Rumińskich **Czachowskiej**, na które to nabożeństwo pod nieobecność córki i siostry, wnuk i siostrzeniec zaprasza krewnych i przyjaciół. —1073—

† We środę, to jest dnia 18-go b. m., w kaplicy schronienia paralityków nieuleczalnych przy ulicy Nowowiejskiej № 12, odprawioną zostanie o godzinie **10-ej** zrana, msza święta za duszę ś. p. Józefa **Wieczorkowskiego**, troskliwego opiekuna i dobrodzieja tego zakładu; na mszę takową zarząd schronienia zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —324

† Dnia 19-go b. m., to jest we czwartek, jako w dniu imienin ś. p. Józefa **Łoskiego**, odbędzie się za duszę jego żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała siostra zaprasza znajomych zmarłego. —1063—

† Dnia 19-go marca, to jest we czwartek, jako w dzień imienin ś. p. Józefy **Pałkiewicz**, zmarłej w Penzie, odprawi się o godzinie **10-ej** rano wotywa żałobna przed wielkim ołtarzem, w kościele katedralnym św. Jana przy ulicy Świętojańskiej. —1067—

Z Cesarstwa.

Journal de St. Pétersbourg zamieszcza pod dniem 15-ym b. m. następną uwagę: „Ostatnie telegramy z Londynu donoszą o wielkiem wzburzeniu na giełdzie, spowodowanem położeniem rzeczy na afgańskiej granicy. Nie umiemy zrozumieć tej nerwowości po oświadczeniach złożonych niedawno przez szefa gabinetu angielskiego. Dodamy, że wobec wszelkich trudności, jakie przy przeciwnych sobie roszczeniach napotyka drażliwa kwestja ustanowienia granic w oddalonych tych krajach, układy pomiędzy obudwoma mocarstwami toczą się dalej ze stanowczą chęcią—powiemy więcej—z mocnem przeświadczeniem o konieczności dojścia w zobopólnym interesie do praktycznego, ostatecznego i trwałego rozwiązania, któreby umocniło pokój w tych krajach i przyjacielskie stosunki między obydwoma państwami. Przy takich warunkach zaniepokojenie opinii publicznej możemy sobie wytłumaczyć tylko giełdową grą, o czem publiczność należałoby konieczne przestrzedz."

Z ostatniej chwili.

Z Prizrendu donoszą, że Ibrahim basza zamknął się w cytadeli, podczas gdy miasto znajduje się w rękach powstańców.

W. Porta wysłała Weissela baszę, gubernatora Adany do Albanii. Zabiera on ze sobą ośm batalionów nizamów z Salonik i Monastyru i rozpocznie wraz z gubernatorem Skutari, Mustafą Assimem basza, akcję skombinowaną przeciw powstańcom.

Lord Dufferin i sir Peter Lumsden otrzymali od rządu najrozleglejsze pełnomocnictwa do przedsięwzięcia wszelkich kroków celem obrony Heratu przed wtargnięciem rosjan. Rząd liberalny jest pod tym względem w najzupełniejszej zgodzie z opozycją. W Londynie panuje przekonanie, iż wojna zniszczyłaby finansowo Rosję i doprowadziła ją do bankructwa. Na morze Bałtyckie zostałaby wysłaną flota angielska celem zbombardowania Kronsztatu i innych portów. Wierzą również w Anglji, że ludność indyjska dopomogłaby z zapałem patrjotycznym do zgniecenia potęgi rosyjskiej.

Gubernator Metammeh, Nur-Aga, otrzymał rozkaz od mahdiego, aby wyruszył na północ, celem wyparcia wojsk lorda Wolseleya z Korti.

Brazylijski parlament otwarty został dnia 8-go b. m. przez króla mową tronową, która zapowiada, iż sesja obecna zostanie poświęconą uchwaleniu projektu zniesienia niewolnictwa w Brazylji.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 17-go marca. — Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego oświadczył książę Bismark, iż nie wyszukiwał on kolonij dla Niemiec, lecz tylko śpieszył z opieką państwa tam, gdzie interesa handlu narodowego tego wymagały. W razie zwlekania inne mocarstwa ubiegłyby Niemcy. Obaw Virchowa co do szkodliwego wpływu nowych kolonij na przybyszów z Europy nie podzielają wychodźcy niemieccy, którzy z własnego doświadczenia poznali okolice.

Berlin 17-go marca.— Reichstag przyjął wnioski rządowe co do linij żeglugi parowej, wyjąwszy afrykańskiej. Podczas rozpraw ks. Bismark odpowiadając Richterowi, który utrzymywał, że w kwestjach międzynarodowych rząd powodują się względami dynastycznemi, oświadczył: „Nasz dom cesarski wyżej stawia interesa narodowe nad familijne stosunki."

Paryż 17-go marca. — Komisja senatu potwierdziła uchwalone przez izbę cło na zboże w ziarnie.

Haga 17-go marca. — W Rotterdamie japoński *chargé d'affaires* zabity został przez kobietę.

Londyn 17-go marca.—Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Chaplin zapowiedział rezolucję przeciw dowozowi żywego bydła z Niemiec, ponieważ rząd przyznał, iż panuje tam zaraza.

Londyn 17-go marca. Z Hongkongu telegrafują, że angielska łódź pakietowa została zatrzymaną przez krzyżowce francuskie, celem poszukiwania kontrabandy.

Londyn 17-go marca.— Upadek Kassali został urzędownie stwierdzony.

Londyn 17-go marca.—Angielska eskadra na wodach chińskich otrzymała rozkaz udania się do Hong-kongu.

Petersburg 17-go marca. — Minister spraw wewnętrznych wyjeżdżając na jakiś czas z Petersburga, zdał w dniu 4-ym (st. st.) b. m. kierunek spraw ministerjum na swojego towarzysza, sekretarza stanu Durnowo.

Petersburg 17-go marca. — Towarzyszem oberprokuratora cywilnego kasacyjnego departamentu mianowany został prezes płockiego sądu okręgowego Rajewskij.

Petersburg 17-go marca. — *Petersburskija wiedomosti* donoszą, że rada państwa zatwierdziła postanowienie co do zmian w rozstrzyganiu procesów przeciw kolejom żelaznym.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *P. Anieli Weys...*—Dyspensa, udzielona przez Ojca św. na małżeństwo między izraelitą br. Popperem a katoliczką hrabianką Castrone, opiera się na *breve* papieża Benedykta XIV-go z r. 1749-go. Papież ów, powołując się na zdanie znakomitego ojca kościoła Sanchez'a, wygłasza opinję, iż małżeństwo dwojga osób, z których jedna tylko należy do kościoła rzymsko-katolickiego, jest zupełnie prawomocnem wobec władzy kościelnej, a dyspensę na zawarcie takowych w wyjątkowych i przez św. kongregację należycie zbadanych wypadkach ma prawo papież udzielić. Br. Popper złożył na ręce kardynała Simora deklarację, iż dzieci jego wychowane zostaną w zasadach wiary rzymsko-katolickiej. Jest to warunek konieczny dla otrzymania w mowie będącej dyspensy.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Niewdzięcznemu.*—Wiersz druku kosztuje 25 kop. Należy się nam jeszcze 35 kop.

GIEŁDA

dnia 17-go marca 1885-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 47.67½, o 10 kop. niżej niż wczoraj i płacono 47.65 47.60, stosownie do chwili tranzakcji i gatunku papieru. Krótkoterminowe 47.55 również 10 kop. taniej—oddawane były po 47.50 i 47.47½.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** drobne ilości długoterminowych weksli oddano po 9.65, krótkoterminowe 9.66 i 9.65 płacono, przy żądaniu 9.67.

Na **Paryż** 38.50—38.45, również niżej.

Na **Wiedeń** 78.45 żądano; 78.30 a nawet ku końcowi 78.20 płacono tylko.

Obroty słabe.

Papierami również bardzo niewiele interesów dokonano.

88.75 i 88.55 za listy likwidacyjne wedle wielkości odcinków żądano—bez obrotu.

Pożyczka wschodnia 97.50.

Listy ziemskie 99.60 za I-ej, 99.50 za II-ej, III-ej i IV-ej żądano—również bez ruchu; 96.50 za V-ej żądano, 96.35 do 96.45 płacono.

Listy miejskie 95.50, 94, 93.75, 93.50 — wedle seryj.

Obligi miejskie 92.15.

Listy łódzkie 88.50, 88, 86.25.

Z akcyj za cukrowniane płacono 1000 za warszawskiego towarzystwa fabryk cukru i 300 za józefowskie, to jest kursa wczoraj żądane, jakkolwiek sytuacja na polu handlu cukrem nie poprawiła się.

Godzina 12½. Usposobienie słabe. Kursa końcowe z trudnością osiągnąć było można. *J. Wł.*

— „**KRAJU**“ petersburskiego № 8 wyszedł z druku i zawiera: **Słowo wstępne.** Z tygodnia. Wynik konkursu krakowskiego. **Artykuł wstępny:** Nowe cła zbożowe w związku z przesileniem rolniczem. **Sprawy bieżące:** O prawie 27-go grudnia. Tranzlokacja biskupa. Projekty kolonizacyjne. **Korespondencje** „Kraju“: z Poznańskiego, p. J.; z Warszawy, p. Bolesława Prussa; z Białegostoku, pana Fr. Glińskiego; z Kijowa, p. M. Trzaskę. **Z politycznego świata.** Ostatnie wiadomości. **Dział bieżący:** Ziemie i kolonje słowiańskie. Wiadomości bieżące. Kronika petersburska. Z Warszawy. Z prowincji. **Kronika ekonomiczna. Doniesienia.**

DZIAŁ LITERACKI: Wystawa projektów na pomnik Mickiewicza. p. Wł. Łuszczkiewicza. Z literatury zagranicznej, p. Ed. Grabowskiego. Studja nad parlamentaryzmem, Herberta Spencera, III, p. A. D. Bez powrotu (wiersz), p. Tomasza Zawadyńskiego. Nowości literackie. (Sprawozdania z pism, nauk, p. dra K. P.; prof. Silv. Thompson, Elektryczność i magnetyzm, p. N.; L. Leger „La Save, le Danube et le Balkan“, p. R. A. D.: Bar. Brüggen „Wie Russland europeisch wurde?“ p. Kr.). Kronika powszechna. Sprawozdanie z działalności rz.-katol. Towarzystwa dobroczynności w Petersburgu za r. 1884. **Odcinek:** W głuszy, obrazek przez Ostoję. **Ogłoszenia.** —93—

— ***Wszechświata*** nr 11 wyszedł z druku i zawiera: Kilka słów o praktycznej doniosłości badań gieologicznych dla rolnictwa naszego przez Józefa Siemiradzkiego.—Ujednostajnienie i skrócenie w oznaczeniu miar i wag metrycznych przez E. P.—O pęcherzu pławnym u pierściennic (Annelida) napisał M. Kowalewski (dokończenie).—Rozkład materji organicznej przez żyjątka pyłkowe, skreślił Józef Natanson (ciąg dalszy). — Sprawozdanie.— Towarzystwo ogrodnicze warszawskie. — Kronika naukowa. Wiadomości bieżące.—Książki i broszury nadesłane do redakcji Wszechświata.—Odpowiedzi redakcji.—Ogłoszenia. (319)

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego miesiąca.

233. Bornstein M. S., kantor fabryczny olejów roślinnych i mineralnych, oraz przedsiębiorstwa, Nalewki 24.

396. Kancelarja budowy kanału bielańskiego w Kaskadzie za rogatką marymoncką.

501. Kelter Ch., drukarnia, litografja, stereotypownia, oraz fabryka pieczęci kauczukowych, Nowolipie 9.

504. Krause M., Tow. żytyńskiej raf. cukru, Królewska 6.

503. Morgernstern M., skład hurtowy towarów galanteryjnych, Nalewki 24.

502. Nosek Gustaw, skład hurtowy oleju do fabryk, Jerozolimska 11.

174. Rosenblum J., główny skład wyrobów tabacznych, Senatorska 28.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *„Odpowiedź od Mariage W. M. Łowicz“* na poczcie w „Warszawie“ i „Kielcach“ pod wiadom. liter., powody spóźnienia wyjaśnione. *Mariage W. M. poste restante Łowicz.* (1072)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go marca 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.55	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 67	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 50	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78,45	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. z r. 1869 d.	99.60	—.—
m.	99.60	—.—
Listy zast. m. „Warsz.“ serji I	95.50	—.—
II	94.—	—.—
„ „ „ III	93.75	—.—
„ „ „ IV	93 50	—.—
Listy zast. m. „Łodzi“ serji I	88.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 75	—.—
małe	88.55	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Res. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97 50	—.—
II „ „ rs. 100	97.50	—.—
III rs. 100	97.50	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92,15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. rowych 5%, kop. $113^{8}/_{9}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $226^{17}/_{18}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop $184^{13}/_{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $114^{4}/_{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go marca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. f ord. . .	—	—	585	—
„ „ petra i dobra	—	—	630	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	660	670
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	490	505
„ średnie (nowe) . .	—	—	465	480
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	510	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	30	45	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 17-go marca 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
„ wiadro rs. 7 kop. 44¹

PODARKI

najwłaściwsze na Imieniny w dniu

Ś-go JÓZEFA,

POSIADA

Wydawnictwo Zabawek i Gier Pedagogicznych

A. J. Wiśniakowskiego,

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-ej Anny (po-bernardyńskiego). 543r

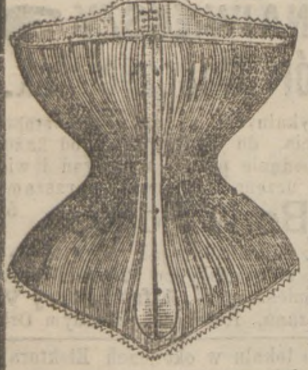


Administracja Żeglugi Parowej

na rzece Wiśle,

Maurycego Fajansa,

zawiadamia, że **począwszy od Piątku t. j. 8 (20) b. m.** rozpocznie się kursowanie **statku parowego passażerskiego, pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem.**—Statek odchodzić będzie: **z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godz. 5 i pół z rana, — z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w Niedziele, Wtorki i Czwartki, o godz. 7 z rana.—Ceny za przejazd zostały zniżone.** 552R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE"

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych prunelowych**, podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 474R

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis **Guyot.**

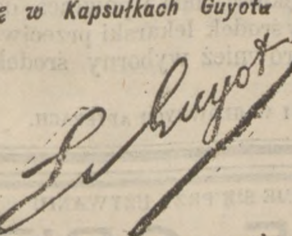
Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w ***Kapsułkach Guyota*** *zawartą*

UWAGA: *Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać*

PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.



FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.

MAGAZYN BŁAWATNY

L. FALĘCKIEGO i SYNA,

przy ulicy Niecałej Nr 12,

otrzymał pierwszy TRANSPORT

NOWOŚCI

na sezon wiosenny.

705

Wyższa Bona Polka,

z patentem szkoły froeblowskiej, we Wrocławiu, mająca lat 22. miłej powierzchowności, doskonała w języku niemieckim, mogąca i panią domu wyręczać, do umieszczenia od 1-go Kwietnia, na 150 rs. pensji. Chlubne rekomendacje. **A. J. Waliczak,** Poznań (sub. A. K.). 532R

3 Bony Niemki,

młode z starannem wychowaniem domowem, i odpowiedniem wykształceniem szkolnem: znające szycie, poszukują miejsca zaraz na pensję po 80 rubli rocznie. Osoby te możemy Szanownym Rodzicom polecić **sumiennie. Alfred Jerzy Waliczak** Poznań (sub № 3) 533R

250 sztuk SKOPÓW

dobrze utuczonych, jest do sprzedania każdej chwili w majątku Pieryszew, 8 wiorst od stacji Pniewo, Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej. 650

PLACE do sprzedania

w bliskości m. Warszawy, przy samej szosie, odpowiednie na Zakłady Przemysłowe lub Fabryki.—Wiadomość w składzie Tabacznym S. Salingera, Nowy-Świat № 63. 649

Dla Fabrykantów Pieców.

Formy do pieców najnowszych modeli.

Ch. EVANS w Warszawie.

691 **Krucza № 11.**

Nasienie rzepakowe:

Vilmorin blanche améliorée Kleintranzlebener, Dippes verb. z wysokoprocentowemi prawdziwemi sadzonkami starannie dobranemi, urodzaju 1884 r., gwarancja 97% czystości, z wysoką siłą kiełkowania i czystością gatunków w znacznych ilościach, po cenach bardzo przystępnych do sprzedaaia. 405R

Dom Sallschütz,

powiat **Guhrau, na Szląsku pruskim.**

Ważne dla Gospodyń!

Skład naczyń kuchennych i gospodarskich E. TROSZLA, Plac Bankowy № 31 (dom Hr. Ord. Zamoyskiego), niniejszem ma honor zawiadomić, iż na sezon świąt, zaopatrzył magazyn swój **w znaczny wybór naczyń i sprzętów kuchennych** i takowe na czas **przedświąteczuy** sprzedawać będzie, **w detalicznej** sprzedaży **10%**, przy **większych zaś zakupach i wyprawach 15% taniej.** Polecając się zatem względom Szanownych Pań, pozostaję z poważaniem 646

Edward Troszel.

Perfumy, Mydła i Kosmetyki,

Z FABRYKI

Brocard & C-ie,

SPRZEDAJĄ SIĘ

w Składzie Perłowa,

w Warszawie;

Krakowskie-Przedmieście Nr 87.

SPECIALITÉS

Eau de Cologne aux fleurs.

Savon à la Glycérine.

159R

WIELKIE SALE

na zakłady fabryczne i przemysłowe, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 32, w domu po fabryce „Laferme." **Sale te** mogą być wynajęte łącznie i częściowo.

Wiadomość na miejscu. 418r

Służący i Kucharz

znający b. dobrze swą służbę z dobrą rekomendacją, potrzebni są zaraz lub od 1 Lipca do majątku pod Warszawą, Zgłaszać się osobiście lub listownie (załączyć kopje świadectw) do Kantoru Łazienek w Hotelu Europejskim w Warszawie. 658

Wiadomość dla pp. Przemysłowców.

Kiosk dębowy,

obszerny, zdatny na wystawę przemysłową, odbyć się mającą w r. b. lub na Altanę, jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 47 w cukierni. 628

Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

Ubiory męzkie u Wilhelma Kocha,

przy ulicy **Długiej № 32**, I-e piętro, wprost Hotelu Niemieckiego.

Obstalunki przyjmują się i wykonywają dokładnie i pośpiesznie. 554

MAJĄTEK.

Jest do sprzedania lub zamiany na dom majątek ziemski, w gubernji Lubelskiej, od powiatu i stacji kolei dziś wiorst 21, a od nowo budującej się kolei wiorst 4.—Ogólnej rozległości włók 21, w tem lasu dobrego włók 12, łąk włók 3, ziemi ornej włók 6, z dochodami stałemi około 2,000 rs., z pałacem, ładnym ogrodem, zabudowaniami dobremi i ładnym inwentarzem. — Zgłaszać się Chmielna № 64 lit. G., m. 7, do 12-tej w południe. 689

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancji, po dokonanych analizach przez Urząd Lekarski m. Warszawy, zostało dozwolonem."

„LELIWA"

EKSTRAKT I KARMELKI

Miodowo-Ziołowo-Słodowe.

na kaszel i choroby piersiowe.

W Aptekach i Składach Aptecznych, główna sprzedaż w fabryce, Złota № 32 i w Składzie Aptecznym Mrozowskiego, ul. Miodowa № 6.

Flakon ekstraktu kop. 75.
Paczka karmelków k. 15. 652

STOKFISZ

po radziwiłłowsku i kapucyńsku, wydaje codziennie przez cały post, Handel Win

A. Roesler i S-ka,

przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku Polskiego, oraz polecamy

Ostrygi Holsztyńskie,

Tuzin rs. 2, codziennie świeże. 543

Wyprzedaż

coroczna wysortowanych towarów, niżej ceny kosztu, w Magazynie

MICHALINY,

№ 2 MIODOWA № 2.

Suknie wełn. eleganckie od rs. 12, kretonowe od rs. 3.—**Szlafroki** wełn. elegan. od rs. 3, kreton. od rs. 1.50.—**Halki** weł. elegan. od rs. 1.50. kret. od kop. 75. — **Sukieneczki** dziecinne od kop. 75.—**Kapelusze** od rs. 2. 441r

Lekarz

z pensją stałą, potrzebny do m. Simno, gub. Suwalska, powiat Kalwaryjski.— Adresować: Winkler, Aptekarz w Simnie. 538R

Pani Wanda Siwińska

przeniosłszy swoją **fabrykę kwiatów sztucznych z PARYŻA** do **Warszawy,** wyrabia wszelkiego rodzaju kwiaty w najlepszym gatunku: garnitury, żardinierki i bukiety do kapeluszy na sezon letni.—Wspólna № 32. 639

Technolog-Chemik

z kapitałem 10,000 rs. ewentualnie i więcej, wykształcony w specjalnych zakładach naukowych niemieckich i francuzkich, obecnie czynny w przemyśle francuzkim, człowiek młody, praktyczny i energiczny, życząc sobie przenieść swą działalność do kraju, poszukuje dzierżawy, kupna lub współki, najchętniej w zakresie tkanin wełnianych lub bawełnianych, farbiarni, drukarni, bielarni lub wreszcie jakiegokolwiek innego dobrze procentującego się interesu. Reflektanci zechcą nadsyłać o ile możności najszczegółowsze i najjaśniejsze opisy, w celu treściwości w pertraktacjach pod lit. Z. L. W. 12 do kantoru Kurjera Warszawskiego. 617

KUMYS TATARSKI

znajduje się **codziennie świeży w aptece BUKATEGO,** ulica Graniczna, lub u właściciela, ulica Leszczyńska № 7, mieszk. 26.

Zakład kumysowy otwarty będzie z dniem 5|17 Maja r. b.

R442 **NA STACJI GRODZISK.**

Odkupiwszy powtórnie fabrykę narzędzi rolniczych w Piotrkowie, dla dogodności Szanownych Ziemian prowadzić takową będę pod moją firmą.—O czem zawiadamiając pp. Rolników, mam honor polecić się ich względom. 635

Bolesław hr. Skarbek.

Płacę dobrze

Kupuję

Drogie kamienie, zegarki (złote), **złoto i srebro** od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 9R

HENRYK JUWILER (Jubiler),

59 Nowy-Świat 59,

obok Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu № 15.

ACETERYN

najskuteczniejszy środek do wyniszczania na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
" " dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 471R

Do bardzo korzystnego interesu potrzebny jest

WSPÓLNIK

690

z kapitałem 3000 rs. Szczegółowa wiadomość: Nowy-Świat № 36, w Zakładzie Litograficznym codziennie od 1—3 po południu,

Sery śmietankowe

z fabryki Tulebowsk, znane z swej dobroci, oddałem do Warszawy do Składu serów **A. TURSZ,** w Gościnnym Dworze, między ruskiemi sklepami. Sprzedaje się na pudy po $13\frac{1}{2}$ kop. funt, a na funty po 15 kop. 638

NOWO-OTWORZONA 492R

PAROWA FABRYKA MUSZTARDY
Alberta Gleser,

Nowolipie № 15, wprost Skweru,

zawiadamia Szan. Publiczność, że wyroby z tejże fabryki, znane już ze swej dobroci, są do nabycia w **Handlach Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych, w Sklepach Spożywczych i w Składach Wędlin, w Warszawie** jako też na **prowincji.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w roku 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9480.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 950 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 950 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko 384r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 12-ej w p o ł u d n i e, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów w 1, 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9494.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 950 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów w 1, 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . . kop. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 950 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 371r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów w 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9989.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie. wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów w 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sunimę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia. . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 369r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na 6-letnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Lipca 1885 r., do dnia 1 (13) Lipca 1891 r., domu miejskiego № 549b przy ul. Nalewki w Warszawie, od sumy rs. 4407 kop. 98 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na sześć lat, licząc od dnia 1 (13) Lipca 1885 r., do d. 1 (13) Lipca 1891 r., dom miejski pod № 549b, przy ulicy Nalewki w Warszawie, za sumę rs. . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 394r

GARBARNIA

obejmująca 9 kadzi, 50 farb, cztery murowane doły wapienne, z wielkiem podwórzem, oraz domem mieszkalnym **jest do sprzedania. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, w Warszawie.** 508R

Folwark

włók $8\frac{1}{2}$, z łąką i lasem, w ziemi pszennej, pozostały po rozparcelowaniu większego majątku, z dobremi budynkami i inwentarzem, do sprzedania za gotówkę.—Wiadomość: Hotel Niemiecki, mieszk. № 30, do 12 rano. 699

KONIAK LECZNICZY

firmy **BORNETT & FILS w Koniaku,**

poleca SKŁAD WIN

R. ORŁOWSKIEGO,

Krak.-Przedm. № 43, obok Hotelu Saskiego, sprzedaje w $\frac{1}{1}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{8}$ butelkach. 700

Dla Amatorów Ptaków.



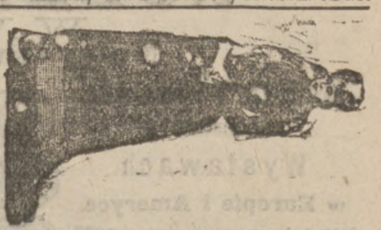
Przybyłem z dużym transportem pięknie śpiewających **Kanarków i Papug,** dobrze gadających, **Gilów** śpiewających z pozytewki, oraz posiadam **Psy** angielskiej rasy.

Zabawię tylko 4 dni. 551R

Henisz,

Hotel Sławiański, ulica Podwal, mieszk. № 13.

Magazyn przeniesiony z ul. Senatorskiej. 457R



100 KAPELUSZY
30 SUKIEŃ żałobnych,
30 WYPRAW pogrzebowych.
TRUMNY METALOWE o 25% taniej,
poleca **Warszaw. Magazyn Żałob.** Krakowsk.-Przedmieście № 58,



Hijacenty



wyborowe,
po $22\frac{1}{2}$ kop.

Tulipany po kop. 10, Cyncrarja po kop. 25, Kamelje, Azalje, Palmy i wiele innych roślin ozdobnych, po nizkich cenach.—**Bukiety od rs. 1, Wieńce od rs. 5, z szarfami i napisem od rs. 10,** w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim, Długa № 30, gdzie wody mineralne. 671

4711
EAU DE COLOGNE

423 R

W najlepszym gatunku, na wszystkich wystawach powszechnych nagradzana tylko najwyższemi odznaczeniami; do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.

385 R

Drzewka Owocowe

Przy zbliżającej się wiosennej porze

Zakład Ogrodniczy Fryderyka Bardet,

przy ulicy Senatorskiej № 472, w pałacu JW. Hrabiego Ordynata Zamoyskiego, poleca Szanownej Publiczności, a to po bardzo przystępnych cenach, swoje wielkie zapasy **drzew i krzewów** owocowych i ozdobnych, drzew iglastych, roślin doniczkowych i flanc szparagowych i truskawkowych.

Bukiety i Guirlandy i t. p. inne ozdoby ze świeżych kwiatów sprzedają i wyrabiają się na obstalunki w tymże Zakładzie w bardzo krótkim czasie.

Cenniki nasion, drzew owocowych i ozdobnych, i roślin treibhausowych, wysyłają się **bezpłatnie osobom życzącym mieć takowe.**

Nauka i wychowanie.

Bona francuzka lub niemka, znająca język polski o tyle, aby się z dwojgiem dzieci porozumieć mogła, obeznana z robótkami ręcznemi, oraz mogąca być pomocną w prowadzeniu gospodarstwa, znaleźć może pomieszczenie od 1-go Kwietnia. Tylko osoby opatrzone w najlepsze świadectwa, zechcą obok powołania się na takowe, złożyć piśmienną ofertę w kantorze tegoż pisma pod lit. A. B. № 1. 3909

Nauczycielka języka francuzkiego, za konwersację, otrzyma pokój z opałem i usługą Wiadomość: ul. Elektoralna № 15, miesz. 12

Student uniwersytetu, matematycz. fakultetu może dostać mieszkanie, za udzielanie korepetycyj. Wiad. Chmielna № 29, m. 30, zastać można od 9—12 w połud. i od 3—6 do południu. 3871

Młoda osoba udziela lekcji muzyki na własnym fortepianie po kop. 25. Leszno 53, mieszkania 15. 3753

Młody człowiek, ukończywszy szkołę Realną, a następnie otrzymawszy specjalne wykształcenie, posiadając chlubne świadectwa i rekomendacje osób kompetentnych i wiarogodnych kilkoletniej praktyki pedagogicznej, poszukuje lekcyj, korepetycyj, oraz przygotowuje młodzież do szkół. Wiadomość: Mokotowska № 12, m. 24. 566

Potrzebny korepetytor do dwóch uczni, za pokój z dopłatą. Pańska 56, mieszk. 4.

Francuzka z dyplomem, znaleźć może pokój i całodzienne utrzymanie, za kilka godzin dziennego zajęcia. Chmielna 13, m. 3.

Osoba w średnim wieku, wykształcona, poszukuje miejsca zaraz, do towarzystwa osoby chorej, jako lektorka w różnych językach, do matkowania dorosłym panienkom, lub do opieki nad młodszemi dziećmi, z zarządem domu. Nowogrodzka 15, mieszk. 14, od godz. 2 do 5-tej. 589

Angielskiego języka zbiorowe lekcje codziennie za rs. 4 na miesiąc. Berger, Złota № 13A. 4159

Młoda osoba pragnie udzielać francuzkiego i niemieckiego języka. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod lit. M. H.

Potrzebne są rodowite: francuzka, angielka i niemka z patentem rządowym na godziny lub miejscowe, oraz polka władająca dobrze językiem francuzkim i ruskim, bez patentu. Wiadomość: ul. Krucza № 25, mieszkania 23, na 3-m piętrze, od godziny 1-ej do 3-ej po południu. 546

Posady i prace.

Potrzebne są panny zdolne zaraz, do upinania, do staników, do spódnic i podręczne. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 93, 1-sze piętro. 3910

Pragnę chodzić do prywatnego domu do szycia bielizny. Wielka 10, m. 7. 3916

Potrzebnym jest werkmajster piekarski, do prowadzenia i zarządu. Kaucja rs. 150, winna być złożoną do Banku Polskiego. Wiadomość: Marszałkowska № 47, m. № 13. 3995

Osoba młoda, dobrze wychowana, poszukuje miejsca do towarzystwa, zajęcia się domem, szyciem, dziećmi, udzielając im francuzkiego i ruskiego języka, oraz innych przedmiotów. Ulica Wilcza № 20, mieszkania 9. 3970

Stolarz modelowy, kompletnie obznajmiony w swoim zawodzie, poszukuje miejsca w Cesarstwie lub w Warszawie, oferty uprasza składać w kiosku róg ciepłej i Twardej F. Z.

Kawaler lat 30, poszukuje miejsca dysponenta w handlu lub przemyśle. Może przedstawić poręczenia osób znanych i wiarogodnych. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera pod lit. X. Z. 34. 3751

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Freta 2, mieszk. 8. 3943

Potrzebną jest na wieś panna służąca, z dobremi świadectwami. Wiad.: Wielka № 13, u stróża Łukasza. 3708

Uczeń potrzebny jest dobrego prowadzenia, do składu papieru i galanterji, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość: Nowy-Świat № 23. 3892

Panny, maszynistka i podręczna, potrzebne są zaraz do bielizny, na dogodnych warunkach. Podwal № 18, m. 6. 4035

Potrzebne są panny do spódnic i podręczne. Leszno 40, m. 9. 4028

Potrzebna kucharka na wieś, umiejąca prać i prasować. Szkolna 5, mieszk. 13.

Niania rosjanka potrzebna zaraz. Marszałkowska 27A, mieszk. 1, od 11 do 2-giej.

Potrzebny jest rządca domu, z kaucją rs. 1.000, do odbioru komornego i meldunków. Wiadomość: ul. Grzybowska № 57, mieszkania 7, pierwsze piętro. 4122

Uczeń potrzebny jest do cukierni, wieku lat 13 do 14, pierwszeństwo mają z prowincji. Elektoralna 28. 4094

Osoba ze śpiewem artystycznym, muzyką wyższą, znająca języki: niemiecki i francuzki, szuka posady do towarzystwa, lub inne stosownej. Bliższa wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim, przy ulicy Długiej. 3687

Do apteki, cukierni lub księgarni, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, osoba miłej powierzchowności, z językami i gwarancją. Oferty w kantorze Kur. War., pod adresem „Kasjerka." 4140

Panny kompletnie uzdatnione do staników, potrzebne do pracowni sukien damskich. Złota № 39, oficyna prawa, 1-sze piętro.

Wdowa w średnim wieku, za stołowanie, bezinteresownie życzy sobie objąć miejsce gospodyni od Kwietnia lub Ś-go Jana. Wiadomość: ulica Mokotowska № 23, mieszk. 11, od godz. 11 do 5-tej. 4097

Wdowa znająca kompletnie język niemiecki, jak również polski, ruski, francuzki i muzykę, pragnie przyjąć miejsce do zarządu domu i opiekę nad dziećmi, na miejscu lub prowincji. Tamka № 6, mieszk. 31. 4102

Poszukuję posady zarządu majątkiem, w Królestwie lub Cesarstwie. Kilkunastoletnie chlubne świadectwa mogę przedstawić. Upraszam o składanie łaskawych ofert w kantorze niniejszego pisma, pod dewizą „Praca."

Potrzebne są panny do staników. Marszałkowska № 16, mieszkania 16. 4134

Potrzebne podręczne do bielizny. Chmielna № 25, m. 2. 4100

Młoda osoba, posiadająca język francuzki, niemiecki, polski, rosyjski, nauki klasyczne i muzykę, poszukuje lekcji na godziny.— Adres: ulica Krakowskie-Przedmieście № 14, 2-e piętro. 4113

Gospodyni!!! Bardzo praktyczna, w średnim wieku, ze świadectwami, poszukuje miejsca od dnia 1-go Kwietnia tegoż roku. Adres w kiosku róg Chmielnej i Brackiej, pod lit. M. S.

Potrzebny jest człowiek młody, kawaler, jako magazynier i ekspedytor, kaucja rs. 500. Wiadomość: Marszałkowska 47, m. 13.

Osoba praktyczna i obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, poszukuje odpowiedniego miejsca w rodzaju gospodyni, posiada chlubne świadectwa. Tamże jest osoba do szycia. Ulica Długa № 23, m. 24, obok teatru. 4180

Osoba umiejąca krawieczczyznę i krój, życzy sobie szyć w prywatnych domach. Wiadomość w kiosku, róg Chmielnej i Zielnej.

Potrzebną jest panna, zdatna do maszyny Singera. Rymarska № 12, Wołowska.

Wdowa dosyć młoda, praktyczna w gospodarstwie i kuchni, życzy miejsca za małe wynagrodzenie, u pojedyńczej osoby, na przychodnią lub stałą, zastać można do godziny 6-tej. Nowy-Świat № 12, stróż wskaże.

Poszukuję praczki i uczennicy. zgłosić się do pralni, Złota № 9a. 4108

Panny zdatne i podręczne, potrzebne są do krawieczczyzny. Krakowskie - Przedmieście № 20. 4171

Panny podręczne do magazynu mód „Bella," zaraz potrzebne. Nowolipki № 2. 4147

Rządca gospodarczy, poszukuje posady zaraz lub od Lipca. Adresować: H. J. L. Grodzisk, poste-restante. 591

Potrzebna jest zaraz panna, doskonale szyjąca bieliznę. Zgłaszać się: Oboźna 3, mieszkania 20. 592

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Ulica Wązka-Miła № 11, m. 15. 600

Panny zdatne do krawieczczyzny, potrzebne zaraz. Ulica Grzybowska 8.—Wojcińska.

Panny do sukien potrzebne natychmiast. Świętokrzyzka № 17. 4194

Panny zdatne, potrzebne do krawieczczyzny. Grzybowska 10, mieszk. 16. 596

Potrzebna panna do krawieczczyzny. Świętojerska 12a, mieszk. 26. 4151

Potrzebny zdolny syrowar, z kaucją do 5,000 rs. z ewikcją hypoteczną, 1-szy Nr. W majątku 100 krów. Zgłaszać się do administratora dóbr Osiek Mały, p. Kutno, Koło.

Panna kompletnie uzdolniona do kroju sukien, potzebną jest zaraz, do pierwszorzędnego magazynu w Lublinie. Wiadomość w fabryce kwiatów Szybalskiego. Ulica Trębacka № 5. 4162

Człowiek rzetelny, może w każdym czasie objąć obowiązek służącego, na żądanie złoży kaucję. Nowolipie № 16, m. 22. 4128

Subiekt handlowy, lat 34, żonaty (lecz żonę pozostawia u rodziców), z zagranicy, znający język niemiecki, poszukuje w Warszawie lub na prowincji. miejsca korespondenta podróżującego, dysponenta w handlu korzennym lub papierowym, albo jako piwniczy do win węgierskich, zna się również na piekarstwie, oraz stawianiu i regulowaniu pieców piekarskich. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera War., dla S. G. 300. 4091

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów orjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, kołdry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3575

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Meble z sześciu pokojów, całe urządzenie czarne, orzechowe, dębowe, razem lub częściowo do sprzedania, oraz lustra, regulator, trema, dywany, firanki. Twarda № 6, z frontu, 1-e piętro, mieszk. 8. 3872

Meble: lustra wielkie salonowe, garnitur, krzesełka, garniturek fantazyjny, kolumny, kredens, stół, krzesła, szafka lustrzana, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesła gabinetowe, biurko męzkie dębowe, biureczko damskie, tremo na kółkach, firanki, kandelabry, kwiaty do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, drugi dom od Marszałkowskiej. 4062

Do sprzedania fortepian przy ulicy Walicéw № 1. 4056

Do sprzedania meble mało zniszczone, za rs. 45 i oleodruki. Nowy-Świat № 72, mieszkania 3. 3931

Do sprzedania kareta mało używana, fabryki Rentla. Wiadomość: ulica Chłodna № 8, mieszkania 14. 3903

Antyki do sprzedania: szafa gdańska, komoda gdańska z aufzacem, kantorek z aufzacem z drzwiami szklannemi, dwie komody dubeltowo wyginane, całe inkrustowane z bronzami, jedna komoda z bronzami, kantorek z bronzami, dwie małe szyfonierki z bronzami, jeden stolik mały z bronzami. Ulica Wielka № 13, mieszk. 16. 3789

Monogramy do haftu w zeszytach i pojedyńczo, poleca w wielkim wyborze skład papieru J. N. Bronikowskiego w Warszawie. Nowy-Świat № 1. mieszk. 5. 3233

Wierzchowiec kary, Ralt, do sprzedania w Ujazdowskich koszarach. 3631

Do sprzedania z powodu wyjazdu fortepian koncertowy, garnitur czarnych mebli, suknie aksamitne i jedwabne, szal francuzki i biżuterja damska. Stare-Miasto № 12. m. 4.

Meble tanio, parę garniturów i szeslongi. Leszno № 15, u tapicera. 3782

Dog duński, niezwykłej wielkości i piękności, maści popielatej, do sprzedania nie drogo. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 3771

Trumny i wieńce metalowe, od najskromniejszych do bardzo ozdobnych, w wielkim wyborze, najtaniej sprzedaje fabryka wyrobów metalowych L. Tarnowskiego. № 4, Czysta № 4. 3660

Do sprzedania niżej kosztu. dwa tuziny koszul damskich, webowych, strojnych i skromnych. Krucza 31, m. 11, w pracowni.

Fortepiany używane Małeckiego, Hoffera, Budynowicza i pianina. Krakowskie-Przedmieście 32.—Tarnowski. 3560

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a, m. 10. 3969

Dolman syberynowy, zupełnie nowy, modny i strojny, na osobę słusznego wzrostu, oraz aksamit ljoński na palto, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 15, mieszkania 11

W magazynie mód W. Dubrawskiej. Niecała № 8, są do sprzedania 3 dywany starożytne perskie. 579

Tanio! Do sprzedania czarny garnitur mebli. Nowolipie № 21a, mieszkania 1. 3784

Seter pięciomiesięczny, czystej rasy irlandzkiej, sprzedaję. Marszałkowska 18, m. 25.

Garnitur szoteįzowy, słany włosem, pod kreton, stoliki czarne, lustro, dywan, oleodruki, sprzedaje się zaraz. Marszałkowska 18, mieszkania 25. 3758

Fortepiany używane: Małeckiego, Hofera, oraz pianino zagraniczne za rs. 280. Nowy-Świat № 46.—W. Słodziński. 2909

Kupuje książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, wyroby złote, srebrne, materje, pasy, dywany, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5 róg Królewskie . 201

Fortepiany nowe, sześcio-szprejcowe, belgijskie, używane Kralla, sprzedaż, zamiana, kupno, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn, Leszno № 19a. 3274

Do sprzedania: meble, dwa lustra i serwantka. Wiadomość: ulica Chmielna № 24, mieszkania 5, na drugiem piętrze, od frontu. Widzieć można od godziny 2 do 5. 3774

Do sprzedania tanio, w dobrym stanie drzwi sklepowe z futrynami, okiennicami, zupełnie okute i oszklone. Wiadomość: Nowy-Świat 46.—Skład maszyn. 3920

Trumny dębowe, wewnątrz metalowe, politurowane, wykwintne i całe metalowe. Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 272

Wyprzedaż mebli niżej kosztu. Garnitury orzechowe czarne, kredensy, szafy, szafki do bielizny, łóżka, biurka, biblioteki, krzesła dębowe. Ulica Hoża № 15. 3764

Meble do sprzedania z 5-u pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, Stróż wskaże. 3805

Meble z pięciu pokojów do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, konsolki, lustra, stoliczki okrągłe, ozdobne, krzesełka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania— biurko męzkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie dębowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka № 12, stróż wskaże. 4068

Fortepian z powodu wyjazdu do sprzedania. Nowomiejska 16, mieszk. 3. 4144

Fortepian prawie nowy, o 7-miu oktawach, nowego systemu, do sprzedania lub wynajęcia. Miodowa № 3, mieszk. 17. 4178

Do sprzedania zaraz, 2 krowy na ocieleniu. Nowogrodzka № 15, mieszk. 14, od godziny 2-ej do 5-ej. 588

Karuzela do sprzedania zaraz. Wiadomość: Graniczna № 9, mieszk. 16. w traktjerni.

Garnitur mebli ze stołem, mało używany, do sprzedania. Plac Zamkowy № 97, m. 9, od 10-ej do 3-ej. 4173

Fortepian Sejdlera, belgijski, rs. 330; Zdrodowskiego 220. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 4183

Tanio!!! Chomonta angielskie, czarne i z bronzami do sprzedania. Nowy-Świat 68, mieszkania 37. 4183

Szafy rozbierane i łóżka, to wszystko orzechowe, u stolarza. Wróbla № 9. 4193

Mebli garnitur, szeslong, kozetka, otomanka, szafa, sprzedaje tanio. Tamże przyjmuje meble do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 4167

Krowy dwie dobre rasowe, na ocieleniu, do sprzedania. Nowogrodzka 15, mieszk. 14, od godziny 3 do 6-tej. 588

Koń jest do sprzedania młody, dobrej rasy, maści niezwyczajnej, za przystępną cenę. Wilcza 5, stróż wskaże. 4131

Pianino nowe zaraz do sprzedania. Widok № 17, mieszk. 6. 4132

Garnitur mebli kryty, sofa orzechowa, otomana, 4 szeslongi, tanio do sprzedania.— Marszałkowska № 32, u tapicera. 4136

Magazyn pod firmą „Au bon Marché," ulica Wspólna № 30, urządził wyprzedaż niektórych towarów, mianowicie: wstążki, koronki, żaboty i galanterje paryzkie. Ceny bardzo nizkie. 4141

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Bracka 5, m. 21, w oficynie.

Kontuar i szafy sklepowe wytwornej roboty za rs. 350 do sprzedania. Nowy-Świat 55, mieszk. 12, na dole. 4111

Potrzebną jest zaraz tokarnia żelazna, używana, lecz zawsze w dobrym stanie, 14 stóp długa i pozwalająca toczyć rzeczy płaskie, $3^1/_2$ do 4 stóp średnicy mające. Oferty proszę nadsełać pod adresem: Skarbiński w Grodźcu przez Bendzin. 4107

Siana około 3,000 pudów pogodnie zebranego, z odstawą do Warszawy, jest do nabycia. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszkania 6, bez pośrednictwa faktorów.

Do sprzedania szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, otomany tureckie, szeslongi, stoliki do kart, garnitury nowe i używane. Nowy Świat № 60, w magazynie mebli. 4172

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, umeblowanie dębowe, ozdobne jadalnego pokoju, szafy orzechowe, łóżka, toaleta, lustra oraz inne meble na ulicy Marszałkowskiej № 26, 1-szy dom za Chmielną, mieszk. 14. 4143

Do sprzedania garnitur wyściełany składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, orzechowego stołu przed kanapę, do tego portjery i serweta na stół, Marszałkowska 41, mieszkania 11. 597

Do sprzedania nowe zupełnie, całe urządzenie jadalnego pokoju dębowe, rzeźbione wykwintnej roboty oraz garnitur mebli salonowy, antique, z pierwszego Cesarstwa, zupełnie świeży, od 10 rano do 2 i od 4 do 6 po południu. Przejazd 9, szwajcar wskaże.

Mebli dwa garnitury nowe, piękne, kryte cenną materją, jeden orzechowy, drugi czarny rzeźbiony i szeslong, są do sprzedania w każdym czasie bardzo tanio. Róg Mokotowskiej i Placu Św. Aleksandra № 23, mieszkania 37. 4168

Szafy rozbierane, orzechowe i takież biurka i komody są do sprzedania w zakładzie stolarskim Stanisława Dawidowskiego, przy ulicy Senatorskiej № 20, po cenach przystępnych. 4150

Do sprzedania garnitur stylowy i materac sprężynowy. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2. 4074

50 kóp jaj świeżych, sprowadzonych ze wsi, do sprzedania. Wiadomość: Ulica Nowolipie № 27, mieszkania 8. 4160

Szczenięta wyżły czarne, do sprzedania. Hoża 14B, mieszkania 19. 4090

Łóżka dwa używane do sprzedania. Twarda № 36, mieszkania 1. 4125

Wolant (amerykan) używany, do sprzedania. Twarda 36, u właściciela domu.

Z powodu wyjazdu, tanio do sprzedania szafy, lustra, biurko, figury gipsowe z kolumnami i inne rzeczy. Widok № 14, mieszkania 4. 4170

Do sprzedania tanio mebli parę garniturów i 2 szeslongi dobrej roboty. Hoża № 7, mieszk. 45, w trzeciej bramie. 4166

Pianino czarne fabryki Irmlera, jest do sprzedania. Ulica Oboźna № 3, mieszk. 17, drugie piętro. 4175

W sklepie Nowy-Świat № 58. Z powodu zwinięcia, jeszcze tylko przez 15 dni zupełna wyprzedaż różnych naczyń kuchennych i gospodarskich, oraz lodowni pokojowych i dla zakładów, fabryki I. Kuchty, niżej ceny kosztu. 4096

Interesa handl. i majątk.

Szynk do wydzierżawienia, przy ulicy Fabrycznej № 6, w domu hr. Ronikiera. Wiadomość: ulica Widok № 7a. 548

Magle są do sprzedania w każdym czasie. Ulica Smolna № 17, mieszkania 3. 3900

Kawiarnia z kompletnem urządzeniem do sprzedania. Nowy-Świat № 30. 3911

Billard do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Praga № 150a, w składzie wódek, w Nowym Bazarze. 4020

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Prosta № 3. 4012

Rs. 30,000 do ulokowania na 1-szy Nr domu lub dóbr gubernji warszawskiej, razem lub częściowo. Marjensztadt № 1, dom Bagińskiego od 2 do 4. 4064

6 krów i mleczarnia do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 12. 4030

Nadzwyczaj korzystna sprzedaż małego folwarku, zawierającego wszystko, co tylko zapragnąć i wymagać można, za nizką cenę, z przyczyny wejścia w inny interes. Bliżej u Antoniego. Sienna № 19. 3482

Sklep żelazny galanteryjny w dobrym punkcie na jednej z pryncypalnych ulic na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania.— Wiadomość w kiosku róg Chmielnej i Zielnej.

Potrzebny jest dom murowany, w blizkości środka miasta Warszawy, w sumie trzydziestu kilku tysięcy rs. gotówką, oprócz hypoteki miejskiej, bez pośrednictwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. D. 3918

Do odstąpienia sklep z materjałami piśmiennemi, rysunkowemi i galanteryjnemi. Wiadomość przy ul. Marszałkowskiej № 46.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Dwa sklepy spożywcze są do sprzedania tanio. Wiadomość: ulica Hoża № 7, w sklepie. 3540

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania, mieszkanie wygodne i tanio. Danielewiczowska № 8. 3767

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 12, w dystrybucji. 3853

Magle są do sprzedania przy ulicy Pańskiej № 44. 3739

Magle do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 79. 3738

Magle są do sprzedania przy ulicy Trębackiej № 5. 3783

Restauracja zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: Warecka № 7, mieszkania 30. 1736

Rs. 12,000 i 8.000 potrzebne na spłatę hypoteki domu murowanego. Wiadomość w kancelarji rejenta Kuligowskiego, bez pośrednictwa. 3462

Dom na Pradze jest zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarji Kazimierza Szpehcta, adwokata przysięgłego, ul. Długa № 21. 3762

Dom do sprzedania, z ogrodem owocowym i pół morgi gruntu, w drugim Grochowie, dawniej była fabryka garbarska, a zdatny dla ogrodników. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 60.—Leopold Czyżewski. 3333

Ktoby posiadał do sprzedania dom murowany, 2-piętrowy, o 7-u oknach frontu, bez oficyn, a tylko z podwórkiem i ogródkiem, nowy, porządny, a także mieszkanie z 3 pokojów kuchn i t. d. złożone, piękne, od 1-go Lipca r. b. zechce nadesłać dokładny anszlag i warunki sprzedaży tegoż na gotówkę, oraz cenę lokalu, na ulicę Twardą, domu № 12, do sklepu kolonjalnego p. Jussewicz.

Folwarku rozległości około 10 włók, w dogodnym punkcie, poszukuje się bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty nadsyłać na ulicę Zielną № 15, m. 7. 3896

Należność dochodzona w ilości 4,000 rs., od mieszkańca miasta Lublina, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość u p. Kellatowicz, Freta № 25, od godziny 3 do 5, stróż wskaże. 587

Utrzymanie dla rodziny: kto posiada kapitału rs. 400, na założenie sklepu spożywczego. Wiadomość u właściciela domu № 38c przy ulicy Nowolipki. 4112

Magle dobrze procentujące, z przyczyny zmiany interesu, zaraz do sprzedania. Nowy-Świat № 40. 4126

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie majątek ziemski blizko Warszawy i kolei Wiedeńskiej, oraz cukrowni, z pasażem, ogrodem, budynkami murowanemi i inwentarzami wzorowemi. Nabywca odpowiedzialny, nie potrzebuje wykładać gotowizny. Wiadomość: Krucza 26, drugie piętro.

Rs. 2,500 potrzeba na dom, wiadomość w składzie włóczek Schiwuj, Nowy-Świat № 51, wieczorem. 4052

Sklep z mąką, z całem urządzeniem, jest do sprzedania. Śliska № 5. 4152

Szynk do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 1. 4153

Sklep wiktuałowy jest do sprzedania. Ulica Leszno № 53 nowy. 4157

Sklep wiktuałów w każdym czasie do odstąpienia, dobre procentujący, 7 lat w jednych rękach utrzymywany, z powodu rozwinięcia wyższych interesów. Wiadomość na miejscu. Marszałkowska № 6 lit. C. 4176

Potrzebną jest suma 3,500 rs., na spłatę takiejże sumy, hypotecznie zabezpieczonej, warunki bardzo dogodne. Wiadomość w kancelarji rejenta Nostitz Jackowskiego. Miodowa № 3, od 10 do 2 i od 5 do 7 wieczorem.

Potrzebna zaraz pożyczka 300 rubli, na korzystnych warunkach, dla osoby przedstawiającej największą gwarancję i bezpieczeństwo. Wiadomość: od 12-tej do 3-ciej, w sklepie pieczywa, róg Świętokrzyzkiej i Jasnej № 24. 4116

Ważna wiadomość. Zaraz do sprzedania kolonialno-spożywczy sklep i dystrybucja na ruchliwej ulicy, jedynie z powodu bezwarunkowego wyjazdu. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 4097

Sklep wiktuałów jest do sprzedania już oddawna egzystujący na bardzo dogodnych warunkach i za bardzo przystępną cenę. Róg Złotej i Zgoda № 1, 4105

Rs. 25,000 potrzeba na 1-y numer hypoteki nieruchomości warszawskiej, po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość udzieli adwokat Szaniawski, Długa 23 (Eldorado). 4099

Lokale.

Mieszkanie do wynajęcia od Wielkiejnocy, wykwintnie wykończone, suche i czysto utrzymane, ze ścianami lakierowanemi, złożone z 5-u pokojów, z garderobą, przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią, wodociągiem, zlewem, gazem, (do gazu lampy stałe) i w ogóle z z wszelkiemi wygodami. Przejazd 9 m. 30, drugie piętro. 595

Z powodu zmiany interesu, jest do wydzierżawienia lokal od 1 Kwietnia r. b., na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost kościoła św. Krzyża № 14, na drugiem piętrze, składający się z pięciu pokojów i kuchni, salon i jeden pokój od frontu, za rs. 500 rocznie, może być zajęty zaraz. Wiadomość na miejscu, u właścicielki. 4052

Letnie mieszkania w Wawrze. Wiadomość Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 20. 4037

Pokoiku przy familji poszukuje pojedyńcza osoba. Niecała 3, sklep pieczywa. 4029

Salonik z meblami lub bez, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia za przystępną cenę. Wiadomość: Elektoralna № 4, w cukierni. 4014

6 pokojów elegancko umeblowanych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia razem lub częściowo, tamże do sprzedania rozmaite meble. Krakowskie-Przedmieście № 36, w Chambres-Garnies. 3818

Młody człowiek, lubiący spokój, poszukuje pokoju przy familji, ze stołem lub bez, od kwartału, w środku miasta. Oferty L. W. w kantorze Kurjera. 4078

Różne lokale i sklepy są do wynajęcia w każdym czasie, róg Orlej i Leszna № 11 i 19/726A. Wiadomość u stróża. 480

6 dużych pokojów na 1-m piętrze od frontu, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, od 1 Lipca do wynajęcia. Marszałkowska 32.

Pokoje 1, 2. 3, familijne, zaraz do najęcia, miesięcznie 9—25 rubli. Mostowa № 14.

Lokale małe 1-go piętra, od Kwietnia. Nowy-Świat 23. 3981

Ładny pokój przy małżeństwie, 1-sze piętro, na żądanie z kuchenką. Bednarska 9, m. 6. Tamże skrzypce do sprzedania. 3979

Od 1-go Kwietnia, pokój z oddzielnem wejściem, do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyzka № 39, mieszkania 23, drugi dom od Marszałkowskiej. 571

Lokale: 1, 2, 3 pokoje, sklep z mieszkaniem, stajnia i wozownia, dla dorożkarza lub na składy, przy przystanku tramwajowym, do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia. Twarda 36, u właściciela domu. 4123

Do wynajęcia 2 pokoje przy familji od 1 Kwietnia r. b. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszk. 12, od frontu. 4119

Potrzebne są od Ś-go Jana dwa wielkie mieszkania obok siebie. z 4 lub 5 pokojów i 2-ch pokojów, oba z kuchniami na 1-m piętrze, w blizkości tramwajów, na przestrzeni między Wielką i placem Aleksandra. Oferty: Chmielna № 54, mieszk. 3. 4120

Pokój do wynajęcia przy familji od 1-go Kwietnia, może być z meblami i ze stołem lub bez. Wilcza 5, wiadomość u stróża. 4130

Pokoje kawalerskie do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Senatorska 27. 4135

Do wynajęcia w każdym czasie do 1-go Lipca, pokój, przedpokój i kuchnia, 1-sze piętro, Hoża 5, m. 47. 4142

Pokój umeblowany, z opałem, usługą, samowarem, dla jednej osoby, 12 rubli miesięcznie. Nowogrodzka 20A, front. 3-e piętro mieszkania 8. 4095

2 pokoje umeblowane, do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 14, m. 5. 4121

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia dwa mieszkania, złożone z 8 i 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, na pierwszem piętrze, od frontu. Leszno № 31. 593

Sklep obszerny z piwnicą, pakamerem i mieszkaniem lub bez, do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Chłodnej № 6. Tamże mieszkanie frontowe za rs. 350. Wiadomość u właścicielki. 4163

Do wynajęcia za przystępną cenę, od 1-go Kwietnia do św. Jana, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg, 1-sze piętro, Nowy-Świat № 19. 4161

Obora na sześć krów, z odpowiednim lokalem i piwnicą jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Elektoralna № 21. 4179

Na magle obszerny lokal, z wyrobioną klijentelą. Tamże stajnia i wozownia, zdatna na składy, od 1-go Kwietnia do wynajęcia. Wilcza № 17. 4146

Do wynajęcia od 1 Kwietnia trzy pokoje, parterowe, bez żadnej wilgoci, na mieszkanie lub proceder przemysłowy. Szpitalna 2.

Potrzeba od 1 Lipca tylko w okolicy posesji Koszyki, jeżeli można w ogrodzie, suche 3 pokoje z kuchnią, oraz 2-e obszerne szopy lub wozownie, na zakład przemysłowy. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod: „Fabryka.“ 598

Stajnia na 4 konie i duża wozownia, za 21 rubli kwartalnie, dla dorożkarza i kilka mieszkań w cenie po 6—10½ rubli miesięcznie, do wynajęcia od Wielkiejnocy na Pradze, Ząbkowska 212C. Rządca na miejscu objaśni.

10 pokojów na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 4191

Pokoik przy familji do odnajęcia z usługą i meblami, na żądanie z utrzymaniem. Zielna 7A, stróż wskaże. 4110

Mazowiecka 4, m. 16. Do odnajęcia pokój duży z meblami i usługą. 4096

Duży salon z sypialnią, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem, na żądanie obiady, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 54, mieszkania 6. 4098

Lokal obszerny do wynajęcia od 1 Kwietnia z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i zlewem, śpiżarką, na 3-m piętrze od frontu, za 600 rs. rocznie. Sklep z pokojem za 300 rs., oraz 2 pokoje kawalerskie na parterze, w domu przy ulicy Elektoralnej № 28. 4106

Na warsztat lub piekarnię, 2 pokoje z kuchnią, piwnicą i wodociągiem, za 15 rs. miesięcznie i pokój z kochnią za 13 rs. Marjensztadt № 16. 4093

Od 1-go Kwietnia do odstąpienia za bardzo zniżoną cenę 5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią, łazienką, waterklozetem, urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Hoża № 3, m. 12. 4109

Potrzebne jest od 1-go Lipca r. b. mieszkanie na 1-em piętrze od frontu, w cenie do 1000 rs. rocznie, złożone z 6 pokojów, przedpokoju, garderoby, kuchni, komórki, piwnicy, między ulicami: Marszałkowską, Królewską, Nowym-Światem i Alejami Jerozolimskiemi. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. A. P. 4115

Doniesienia rozmaite.

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer“ przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Cukiernicze filiżanki do kawy czarnej, muszle do lodów porcelanowe z firmami. Apteczne puszki do syropów nowej konstrukcji, z napisami, poleca malarnia porcelany Fijałkowskiego, Elektoralna 28.

Modne plisowanie falban 15 kop. za łokieć wykonywa magazyn ubiorów damskich Fijałkowskiej, Elektoralna 28. 3778

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 191

Wszelkich robót i przeróbek tapicerskich, zakładania firanek etc., do wykonania na miejscu po domach, po cenach niepraktykowanie nizkich podejmuje się tapicer. Łaskawe zamówienia uprasza się składać w sklepie Wągrowskiego, ulca Długa № 25 i w sklepie K. Mantey'a, Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 4158

Stolarz meblowy, podejmuje się odświeżać wszelkie meble i fortepiany, po cenach umiarkowanych. Ulica Wielka, domu № 5, mieszkania 12. 590

Potrzebuję wynająć dobry fortepian, za rs. [illegible] miesięcznie. Oferty odbieram w kantorze Kurjera pod lit. L. M. 16. 4169

Przyjmuje się do szycia wszelką krawiecczyznę damską. Tamże udziela się lekcje kroju, po cenach umiarkowanych. Ulica Erywańska № 8, lewa oficyna, na dole. 4156

W znanej pracowni okryć damskich Car, Nowy-Świat № 44, wykonywa się roboty do najpierwszorzędniejszych magazynów, także przyjmują się wszelkie obstalunki, specjalnie okryć damskich. Tamże są potrzebne panienki do nauki ze wszystkiem, za stosowną umową. 4137

Panienki mającej do 25 lat, lub też młodej wdówki, z posagiem kilku tysięcy rubli poszukuję na towarzyszkę życia. Oferty do kantoru Kurjera Warsz. lit. M. D. 4196

U akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Chmielna № 35. 4117

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 10, z umieszczeniem dziecka. Ulica Wilcza № 9. 416[illegible]

Mamka ze świeżym pokarmem u akuszerki ulica Bednarska № 11. 4019

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem Pańska № 13. 3956

Mamka wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem, młoda, jest do umieszczenia zaraz przy ulicy Zielnej № 10, u akuszerki Borysewicz. 3976

Janowa Tortuńska, młoda, ze zdrowym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi, ktoby sobie życzył. Ulica Mokotowska № 10, mieszkania 11. 4164

Mamki ze świeżym pokarmem. Śliska 32, róg Komitetowej. — Akuszerka Kondratowicz. 4188

Mamka bruneta, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Wielka № 14, m. 6.

Mamka ze świeżym pokarmem. Stare-Miasto № 28. 4195

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 4174

Mamki i chłopczyk nowonarodzony jest do wzięcia na własność, u akuszerki A. Piotrowskiej, Grzybowska 22. 4139

Ktoby chciał oddać dziecko na garnuszek, za opłatą, zgłosi się na Widok № 15, stróż wskaże. 4138

Dziecko dziewczynka, roczna, jest do oddania na własność. Ulica Piękna № 21, u stróża. 4154

Dziewczynka miłej powierzchowności, żądana jest na własną, blondynka, zdrowa, od 2-ch do 4-ch lat. Wiadomość: Chłodna № 52, gdzie kantor Kurjera. 3968

Jest do oddania na własność chłopczyk, bardzo ładny, nie chrzczony, z porządnych rodziców. Pańska № 13, m. 14. 4149

Zaginął piesek szary, kudłaty, z rasy pinczerów stajennych, z obrożką i tabliczką, wabi się „Piccolo.“ Kto go odprowadzi na Marszałkowską № 56, otrzyma nagrody rs. 3. Stróż wskaże. 4148

Uprasza się łaskawego znalazcę porte-carte z dwoma fotografjami i pięciu rublami, o dokładny adres zamieszkania lub odesłanie znalezionego pugilaresiku. Plac św. Aleksandra № 8, mieszkania 8. 4177

Koza maści białej, z czarnemi łatami, zaginęła d. 15 Marca. Znalazca raczy odprowadzić na ulicę Nowo-Miłą № 34, do Filipsona, za nagrodą rs. 3. 4088

Wyżeł kasztanowaty, przybłąkał się dnia 15 Marca r. b. za rogatką Belwederską № 1, u Wrońskiego. 4089

Dnia 10 b. m., zginął pies wyżeł, seter, maści kasztanowatej, podpalany. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Mylną № 3, do stróża za nagrodą. Nieprawy posiadacz, pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 4133

W drukarni Kurjera Warszawskiego,—Plac Teatralny nr 478c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 5 (17 Марта) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.